Nr. 276. Piątek, 3 Grudnia 1909. Rok 99.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 16 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 10. — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna l. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi Nr. 83.

Prenumerata

samiejscowa:				miejscowa:			
rocznie	32 K.,	ćwierćrocznie	8 K. — h.	rocznie	24 K.	ćwierćrocznie	6 K.
półrocznie	16 K.	miesięcznie	2 K. 70 h.	półrocznie	12 K.	miesięcznie	2 K.

W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymują całoroczni i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. „Przewodnik" prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce 20 hal.

Tabelaryczne i liczbowe po 30 hal., nadesłane po 60 hal. za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna l. 9. W Paryżu wyłącznie Agencya: C. Adam (V. de Raczkowski) 28 Rue de Varenne.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Bernard Luft, rządowo upoważniony inżynier budownictwa w Krośnie, zrzekł się z dniem 1 stycznia 1910 udzielonej mu autoryzacyi.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 2 grudnia.

Z Izby posłów.

Na wczorajszem posiedzeniu Izby, w dalszym ciągu dyskusyi nad szkołami mniejszości, zabrał głos p. Benkovic i omawiał stosunki, panujące na polu szkolnictwa w Styryi.

P. Lisy przemawiał po czesku, skreślił stosunki panujące w czeskiem szkolnictwie mniejszości, omawiał demonstracye antyczeskie w Wiedniu i zarzucił P. Ministrowi dr. Schreinerowi, że przyczynił się do wywołania tych demonstracyj.

P. Głąbiński oświadczył, iż Koło polskie głosować będzie przeciw nagłości wniosków pp. Düricha i Tomaszka, oraz przeciw drugiej części wniosku nagłego p. Kaliny, gdyż wychodzi z tej zasady, że sprawy te, a zwłaszcza ustawodawstwo w sprawie szkolnictwa ludowego należy w myśl konstytucyi do kompetencyi Sejmów krajowych. Tu, w Izbie posłów Rady państwa można tylko wyrazić życzenie, aby Sejmy zajęły się rozwiązaniem tak trudnej i ciężkiej kwestyi. Omawiając następnie stan szkolnictwa w Galicyi, mowca wskazał, że od początku ery konstytucyjnej pracowano tam systematycznie i pilnie nad rozwojem szkolnictwa, tworzono szkoły ludowe i wydziałowe, tak, że w roku szkolnym 1909/10 tylko 466 gmin, t. j. 4 prc., nie posiada szkół ludowych. Ponieważ jednak w każdym roku powstaje od 120 do 160 nowych szkół ludowych, przeto jest nadzieja, że w ciągu 3 do 4 lat wszystkie gminy w Galicyi będą posiadały szkoły ludowe. Wtedy nadejdzie pora do ulepszania szkół i tworzenia szkół mniejszości w przyspieszonem tempie. Galicyjska Rada szkolna krajowa przy tworzeniu szkół nie kierowała się nigdy ani sympatyami, ani antipatyami, tylko zawsze ściśle trzymała się obowiązujących przepisów. Mowca daje wyraz nadziei, że także w innych krajach, w których Polacy są w mniejszości, poprawią się dla Polaków stosunki szkolne. Na Bukowinie, a zwłaszcza w Czerniowcach, stosunki w ostatnich czasach zmieniły się dla Polaków na lepsze. Na Szląsku wschodnim, gdzie Polacy stanowią większość ludności, Niemcy i Czesi powinni okazać Polakom sprawiedliwość. Koło polskie nie może pochwalać wykroczeń i nadużyć szowinizmu narodowego. W interesie spokoju, powagi Państwa i siły atrakcyjnej stolicy Państwa dążyć należy do ukrócenia podobnych nadużyć. Z tych powodów Koło polskie będzie głosowało za pierwszą częścią wniosku nagłego p. Kaliny. (Oklaski. Mowca odbiera gratulacye).

P. Drtina oświadczył, że onegdajsze wywody P. Ministra oświaty hr. Stuergkha nie były stanowcze, owszem czyniły wrażenie niepewności. Ponieważ wszystkie narody są równouprawnione i równej wartości wobec Państwa, przeto mowca domagał się, by w drodze ustawy zgodnie uregulowano sprawę szkół mniejszości, jak tego także wymaga stanowisko kulturalne Państwa.

P. Weidenhofer oświadczył imieniem Związku narodowego niemieckiego, że Związek ten głosować będzie przeciw nagłości wniosków, gdyż wnioski te sprzeciwiają się zasadniczemu stanowisku Niemców.

Po przemowach pp. Metelki, Pittaca i Rybarza, zabrał głos p. Cegliński. Mowca wywodził, iż wniosek w sprawie uzupełnienia ustawy państwowej o szkołach ludowych jest bardzo ważny; szczególnie sprawa szkół mniejszości jest ważna dla Rusinów. U Czechów kwestyę tę załatwia się przynajmniej w drodze prawnej innych instancyj; w Galicyi tak nie jest; po długich staraniach otrzymali Rusini we Lwowie szkołę mniejszości, która jednak traktowana jest po macoszemu. W sprawie próśb ruskich o utworzenie szkół mniejszości Rady gminne wogóle nie przedsiębiorą uchwał, tak, iż Rusini nie mogą udawać się na drogę instancyj. W nielicznych wypadkach, kiedy Rady gminne chcą przychylić się do życzenia mniejszości, nie dopuszczają do tego władze szkolne. Nie można dziwić się stanowisku Rusinów, jeżeli wszędzie mniejszości w Galicyi zachodniej są polonizowane. Polskie mniejszości w Galicyi wschodniej są chronione, ponieważ język polski na podstawie ustawy krajowej jest przedmiotem obowiązkowym we wszystkich szkołach. Przeciw woli i wiedzy gmin tworzy się polskie szkoły, a potem zmusza się jeszcze gminy do łożenia na ich utrzymanie. Nadto systematycznie w ruskich szkołach ustanawia się polskich nauczycieli, tak, iż dziś liczba polskich nauczycieli przewyższa liczbę ruskich. Istnieją liczne gminy ruskie, które nie mają wcale szkoły.

W przyczynowym związku z dzisiejszym systemem polonizacyjnym pozostaje, wedle mowcy, organizacya seminaryów nauczycielskich; takich zakładów ruskich niema, a utrakwistyczne są wogóle tylko polskie. P. Głąbiński twierdził, że za jakich 4—5 lat wszystkie gminy posiadać będą szkoły ludowe. Mowca nie podziela tego optymizmu; O ruskie szkoły nikt nie dba; ruski nauczyciel jest, wedle p. Ceglińskiego, prawdziwym męczennikiem. W Galicyi zachodniej — twierdzi mowca — mniejszości są wydane zupełnie na łaskę i niełaskę; nawet ruskie mniejszości w Galicyi wschodniej, wedle mowcy, nie raz ulegają polonizacyi. Temu wszystkiemu należy zaradzić. Język mniejszości powi-

---

3)

Oswald Balzer.

Jeszcze o punktach spornych pisowni polskiej.

(Ciąg dalszy).

Ale pp. reformatorom nie chodzi ani o historyę, ani o etymologię. kładą oni wyłączny nacisk na fonetykę. w zasadzie słusznie: chcą pisać tak, jak się ta grupa wyrazów obecnie wymawia, Twierdzą tedy, że skutkiem przesunięcia akcentu na trzecią od końca, jakie w późniejszym rozwoju tych form nastąpiło. dokonała się także zmiana w samej ich budowie: samogłoskę przedostatnią *(-i -y)*, następującą po zgłosce akcentowanej (trzeciej od końca), zaczęto wymawiać słabiej, skąd nastąpiło jej zwątlenie; dziś zaś samogłoska owa doszła do zupełnego zaniku, przez co wyrazy owe straciły jedne zgłoskę. Z *Má-ry-ja* powstało tedy *Má-rja*, z *relí-gi-ja: relí-gja*. (Kr. Gr. 43). W wyrazach tych słyszeć się ma „niewątpliwie" samo *-j* (bez *-i -y)*; zarzut. jakoby się słyszało *-i* lub *-y* (osobno), jest „błahy"; kto zaś nie pisze *-ja*, ten używa pisowni nieodpowiadajacej wymowie (Kom. Ref. 5. 6. Kr. Sł.).

W takiem sformułowaniu kwestyi leży właśnie jądro sporu. Bo ci. którzy się trzymają pisowni dawniejszej, twierdzą właśnie. że słyszy się jeszcze osobne *-i (-y)*, oddzielone od *a*, i piszą dlatego *-ia -ya*. Niechże mi będzie wolno powtórzyć uwagę, wypowiedzianą na wstępie, że ucho ich, niezależnie od tego. czy to lingwiści, czy nielingwiści, co do zdolności wyczuwania dźwięków nie jest gorsze od ucha przeciwników. Nie załatwimy sporu gołosłownemi „niewątpliwie", ani ogólnikową charakterystyką zarzutów jako „błahych"; nie załatwimy go nawet twierdzeniem, że wymawianie *-ia -ya*, o ile mu ktoś jeszcze hołduje, jest tylko indywidualnem, że nie odpowiada powszechnemu zwyczajowi (Kr. St.), bo tak samo strona przeciwna określić może wymawianie *-ja* jako indywidualne u pp. reformatorów, i przeciwstawić mu formę *-ia -ya* jako powszechną. Przytacza się tu jeszcze, że wymowa *-ja* stwierdzona została osobnemi badaniami naukowemi prof. Baudouina de Courtenay i prof. Kryńskiego na terytoryum Królestwa. a innych uczonych w Galicyi zachodniej. Nie chcemy wartości tych dochodzeń ująć ani odrobiny ich znaczenia; musimy przecież zaznaczyć, że ze względu na zachodzącą możliwość indywidualnego wyczuwania dźwięków, nie można wynikom przez badaczów tych uzyskanym przyznać znaczenia bezwzględnie rozstrzygającego, tem bardziej. że wyczucie samej joty da się też odnieść do innych przyczyn, na które niżej zwrócimy uwagę. Tutaj zaznaczamy tylko, że cały szereg najpoważniejszych lingwistów. z ostatnich jeszcze czasów, słyszał i słyszy tu właśnie *-ia -ya*, zatem przeciwieństwo tego, co stwierdzili tamci badacze. Żeby pominąć tych, którzy poprzestają na samem używaniu pisowni niezmodernizowanej, i przez to pośrednio tylko stwierdzają istnienie tych dźwięków, wymieniam takich, którzy wyraźnie zdanie swoje o tej sprawie objawili: Małecki określa te dźwięki jako dwugłoski (Gram. por. I. 86. 195. II. 531), Przyborowski i jeden z najbardziej w lingwistyce naszej zasłużonych pracowników, L. Malinowski. z naciskiem stwierdzali jeszcze 1891 r., że tylko pisownia *-yja -ija* jest fonetyczną, rozdzielali zatem w wymawianiu wyraźnie *-i (-y)* od *-a* (o środkowem *-j* zob. poniżej); pierwszy z nich godził się nawet na zamianę swojej pisowni na pisownię *-ia -ya*, byleby tylko nie dopuścić do uznania pisowni *-ja*. Nawet Karłowicz. jeden z najbardziej zdeklarowanych zwolenników jotacyi, przyznał przecież, również r. 1891. że przed *-ja* słyszy „jedne dziesiątą" część samogłoski *i* lub *y* (Ak. 12. 29). Tak więc w samem nawet kole lingwistów spostrzeżenia jednej grupy sprzeciwiają się tu spostrzeżeniom grupy drugiej; nie należy tedy dziwić się. jeśli twierdzenie o rzekomym dźwięku *-ja* przyjmujemy z pewnym sceptycyzmem.

Niewiadomo jeszcze. jaki wypadłby wynik. gdyby się udało przeprowadzić plebiscyt ogółu warstw wykształconych co do sposobu wymawiania spornych zakończeń. Mnie z własnego doświadczenia niechaj będzie wolno stwierdzić, że kiedy niedawno w licznem zgromadzeniu mężów poważnych, naukowo zasłużonych, pochodzących z najrozmaitszych stron Polski, od Bałtyku do Karpat, od Wisły do Dniepru, przyszło mi mówić o zasadności pisowni *-ia -ya*, nie znalazł się nikt. prócz jednego, któryby się sprzeciwił. a było kilku takich, którzy z osobna oświadczyli mi swój akces; ów jeden zaś, który oponował, to był członek sekcyi ortograficznej zjazdu Rejowskiego i Komisyi językowej Akademii.

Tak więc pytanie, czy wymawiamy *-ia -ya*, czy *-ja*, jest obecnie conajmniej sporne, i to nie tylko w szerszych warstwach publiczności, ale między samymi lingwistami. Dla tego, gdybyśmy nawet nie chcieli wchodzić w dalsze szczegóły, stwierdzić trzeba, że reforma *-ja* jest przedwczesna. Ten ostatni sposób pisania zaczął się pojawiać sporadycznie dopiero około połowy w. XIX. (głównie w drukach wileńskich). a i po dziś dzień jeszcze zasób zwolenników jego jest znacznie mniejszy, aniżeli liczba przeciwników. Pisownia *-ia -ya* ma natomiast kilka wieków za sobą; nastała ona zaraz po wyjściu z użycia dawniejszych form języka literackiego *-ija -yja*. Nie ma podstawy do twierdzenia, razem z pp. reformatorami, żeby w pismach XVII. i XVIII. w. zastępowała ona dzisiejszą pisownię *-ja*; bo jakkolwiek w czasie tym głoskami *i y* wyrażano nieraz dzisiejszą naszę jotę (n. p. *moie woysko)*, to jednak obok tego głoski te oddawały także rzeczywiste dźwięki *i, y*; twierdzenie, że w wyrazach, o które tu chodzi, znaczyły one tylko *j*, jest tedy samowolną interpretacyą na korzyść własnej teoryi. Znowuż trzeba powiedzieć, iż rzecz jest conajmniej wątpliwa. W każdym razie pisownia *-ia -ya* ustala się już od wieku XVII. i utrzymuje po dziś dzień: reforma jej na *-ja* dałaby się usprawiedliwić tylko w takim razie. gdyby na taki sposób wymawiania była już powszechna zgoda. Ale dotąd zgody takiej niema; więc, żeby nie uprzedzać tego, na co jeszcze niżej zwrócę uwagę, a co zgodę taką na całą dalszą przyszłość zdaje się wykluczać, stwierdzę tu tylko ogólnie, że nie czas jeszcze na innowacye, gdyż są one samowolnem przekształceniem pewnych właściwości nie tylko pisowni, ale i języka naszego, które w języku samym jeszcze się nie dokonały. Lingwiści obserwują zjawiska i właściwości języka, i stwierdzają na zasadzie tych spostrzeżeń prawidła, którymi się on rządzi; ale nie są powołani do ich przetwarzania, dopóki nie przetworzy ich sam naród, jedyna w tych sprawach instancya.

Powiedzmyż otwarcie: dla tych, którzy piszą *-ia -ya*, wyrazy *A-zy-a, li-ni-a* są w wymawianiu trzyzgłoskowe. nie, jak według pisowni zreformowanej, dwuzgłoskowe; i tak samo we wszystkich innych wyrazach tej grupy, z ilukolwiek składają się zgłosek, końcowe *-ia -ya* przedstawia wartość dwu zgłosek. Tylko nie trzeba rzeczy doprowadzać do absurdu, jak to czynią pp. reformatorowie, chcąc pognębić swoich przeciwników; nie trzeba twierdzić. jakobyśmy wymawiali *A-zy-a*, „wybijając" każdą zgłoskę z osobna. Tak oczywiście nie wymawiamy pośród „warstw wykształconych", jak nie wymawiamy także *a-ú-tor*, oddzielając każdą samogłoskę, dla tego, że kiedyindziej mówimy *na-ú-ka*. Wymawiamy *Azya* z akcentem na trzeciej od końca, skutkiem czego obie ostatnie samogłoski wychodzą jako głosy słabe, czyli, jak tę rzecz określają laicy. krótkie. Stąd niektórzy lingwiści uważają *-ia -ya* za dwugłoskę, inni słyszą tu przynajmniej „jedne dziesiątą" głosu *i (y)*. Żeby wyrazić rzecz określeniem naukowem, powiemy, że głos *i (y)* występuje tu w stanie redukcyi. przeciwstawiając to spostrzeżenie twierdzeniu pp. reformatorów, którzy przyjmują tu już zupełny stan zaniku. Dla dźwięków zredukowanych grafika nasza używa tych samych znaków, jakimi dźwięki te określamy także w pełym ich stanie; nie ma tedy żadnej podstawy, żeby je zastępować jakimkolwiek innym znakiem. zwłaszcza zaś głoską *j*. Stan redukcyi w wymawianiu pewnego dźwięku może trwać całe wieki, zanim doprowadzi do stanu zaniku; zresztą zanik nie jest tu nawet zawsze koniecznem zakończeniem procesu rozwojowego. Już więc z tego ogólnego stanowiska rzecz oceniając, nie możnaby dziś przesądzać, czy pisownia *-ja* będzie kiedykolwiek odpowiadała wiernie sposobowi wymawiania odnośnych zakończeń, gdyby to zaś nawet kiedyś rzeczywiście miało nastąpić. nie dzisiaj byłaby pora uprzedzać wypadki; poznamy zresztą w dalszym ciągu przyczyny, dla których przejście zredukowanego *i (y)* w stan zaniku okaże się na ogół, nawet i w dalszej przyszłości, nieprawdopodobnem.

(Ciąg dalszy nastąpi).

nien być ustanowiony jako przedmiot nieobowiązkowy; tam, gdzie przynajmniej jest 60 dzieci mniejszości, obowiązanych do uczęszczania do szkoły, powinna być utworzona szkoła.

Na tem Przewodniczący obrady przerwał. Odczytano interpelacye, między innemi p. Breitera w sprawie nieludzkiego obchodzenia się z żołnierzem 30 batalionu strzelców polnych i w sprawie konfiskaty dwu artykułów czesko-żydowskiego kalendarza.

Dziś zebrała się Izba o godzinie 11 przed południem.

Wiedeń. *Slavische Correspondenz* ogłasza następujący komunikat: Unia słowiańska obradowała wczoraj nad stanowiskiem, jakie ma zająć wobec prowizoryum budżetowego i powzięła w tej mierze ostateczne uchwały. Na podstawie tych uchwał i aby Kołu polskiemu dla jego akcyi dać konieczne pole działania, Unia słowiańska postanowiła przystąpić do obrad nad prowizoryum budżetowem.

Państwowa Rada kolejowa.

Wczoraj odbyło się posiedzenie pierwszej komisyi państwowej Rady kolejowej, na którem przyjęto wniosek p. J. Russmana ze Lwowa, w sprawie szybkiego wykonania drugiego toru na linii kolejowej Lwów-Czerniowce Ickany, oraz w sprawie uzupełnienia lepszymi wagonami osobowymi I. i II. klasy parku wozowego na liniach kolejowych w Galicyi wschodniej.

W drugiej komisyi państwowej Rady kolejowej odbyła się obszerna dyskusya nad wnioskiem p. Czecha w sprawie zaprowadzenia pospiesznych pociągów między Pragą a Krakowem i Pragą a Granicą.

Przedstawiciel Rządu uznał wniosek ten za słuszny i oświadczył, iż co do tego o ile możności w jak największym stopniu uczyni się zadość żądaniom. Odzywają się jednakowoż tak rozległe żądania co do pomnożenia pociągów, iż koszt z tem połączony wyniósłby 10 milionów koron, Państwo zaś nie jest w stanie pokryć tego wydatku.

Wniosek wspomniany uchwalono.

W dyskusyi nad wnioskami członków komisyi pp. Dattnera, Epsteina i dr. Leo co do zaprowadzenia III. klasy w pociągach pospiesznych, szczególnie na liniach kolei Północnej, oświadczył przedstawiciel Rządu, iż zarządzenie to z powodów technicznych, ze względów ruchu i przyczyn finansowych jest nie do przeprowadzenia.

W sprawie wniosku tychże członków komisyi co do ulepszenia połączeń między Krakowem a Zakopanem, zaznaczyli członkowie komisyi hr. Zamoyski, Dattner i Epstein, że Zakopane jest klimatyczną stacyą zimową I. klasy i zasługuje na poparcie.

Przedstawiciel Rządu wyraził ubolewanie, że z powodu braku kredytu nie może zapowiedzieć wypełnienia tego życzenia, może jednak przyrzec, iż Ministerstwo kolei wystąpi wobec skarbu Państwa z żądaniem nowego kredytu na te wydatki.

Wniosek członków komisyi pp. Dattnera, Epsteina i dr. Leo w sprawie zmiany instrukcyi, która obowiązuje między narodowe Towarzystwo wagonów sypialnych, odrzucono.

Po mowie tronowej cesarza Wilhelma.

(‡) Zawiedzione zostały oczekiwania tych, którzy przypuszczali, iż niemiecka mowa tronowa poruszy niektóre aktualne kwestye polityki zagranicznej, a w każdym razie zaznaczy przyszły kierunek polityki wewnętrznej choćby ze względu na zmianę kanclerza. Tymczasem o tej zmianie nie wspomniano ani słówkiem. Stało się to zapewne dla tego, aby kategorycznie stwierdzić, że wybór kanclerza jest wyłącznym aktem woli cesarza i że jak cesarz pod tym względem nie jest krępowany żadnemi konstelacyami parlamentarnemi, tak także z drugiej strony kanclerz konstytucyjnie nie może być pociągany do żadnej odpowiedzialności przez parlament. Osobiście ks. Buelowowi nie będzie miłe to zupełne pominięcie jego wieloletniej i wielostronnej służby rządowej, a wzmocnić ono może także wyrażone już dawniej przekonanie, iż, mimo półurzędowych zaprzeczeń, dymisya jego jednak nie była zupełnie dobrowolna.

Nie zawiera też mowa tronowa oczekiwanego o Anglii zwrotu, z którego możnaby wnosić, że naprężenie między obu państwami nieco się złagodziło i że jest nadzieja stałego polepszania się obustronnych stosunków. Równocześnie jednak przyznać trzeba, iż w mowie tronowej niema owego wyniosłego i do pewnego stopnia wyzywającego tonu, jaki się często odzywał w orędziach cesarza Wilhelma przez zawsze silne akcentowanie rozwoju niemieckiej siły zbrojnej, gotowej do obrony praw i interesów państwa. Wstrzemięźliwość tę posunięto tym razem tak daleko, iż nawet nie wspomniano o zwiększonych wydatkach na armię i marynarkę, które w preliminarzu przyszłorocznego etatu dosięgły wysokiej kwoty $1^1/_4$ miliarda marek.

Specyalnie nie zajmuje się mowa tronowa żadną sprawą zagraniczną. Zamilcza ona zupełnie o sytuacyi bałkańskiej, nie czyni najmniejszej aluzyi do odbytych niedawno zjazdów monarszych i unika nawet wydania choćby ogólnego sądu o obecnym stanie międzynarodowego położenia. Zagranicznej polityce niemieckiej wskazano w mowie tronowej tylko jedno dążenie, polegające na pielęgnowaniu i wzmacnianiu pokojowych i przyjaznych stosunków z innemi mocarstwami. Specyalnie jednak nie wymieniono żadnego mocarstwa, stojącego po za obrębem trójprzymierza. Życzliwą bowiem wzmiankę o porozumieniu marokkańskiem z Francyą uważać należy tylko za wdzięczną odpowiedź na oświadczenia Pichona w parlamencie francuskim, w których podniesiono wartość porozumienia i uznano zupełnie lojalne stanowisko Niemiec.

Nie mogło oczywiście zabraknąć w mowie tronowej osobnego ustępu, poświęconego trójprzymierzu. Uderza w nim wyraźne podkreślenie tego faktu, iż do pierwotnego dwuprzymierza austryacko-niemieckiego, które już samo przez się stanowiło poważną siłę w międzynarodowym koncercie, przyłączyły się dopiero później Włochy. Zakreślono więc delikatnie pewną linię odrębności między pierwotnem dwuprzymierzem, a późniejszem trójprzymierzem i uwydatniono ją jeszcze bardziej przez stwierdzenie, iż trzydziestą rocznicę powstania pierwotnego aliansu wspomniano wdzięcznie w Austro-Węgrzech i w Niemczech. Być może, że w tych odcieniach dopatrzą niektórzy pewnego rozluźnienia się węzłów z trzecim sojusznikiem, ale mowa tronowa tego przypuszczenia nie chce dopuścić, gdyż wyraża ufność, iż współdziałanie trzech sprzymierzonych państw także i nadal zachowa swoją siłę dla dobra ludów i dla utrzymania pokoju. O wybitnie pokojowej roli, jaką odegrało dwu, a względnie trójprzymierze w ostatniem przesileniu bałkańskiem, nie czyni mowa tronowa żadnej wzmianki, bo zdaje się w Berlinie nie chciano w obecnej chwili drażnić Rossyi przez przypominanie jej niedawno poniesionej klęski dyplomatycznej.

Tak więc mowa tronowa nie przynosi żadnych niespodzianek i nie otwiera nowych widoków ani zagranicznej, ani wewnętrznej polityce niemieckiej. Czy kurs obu tych polityk nie ulegnie żadnej zmianie, to pozostaje nadal tajemnicą. Siła milczenia, która stała się tak charakterystyczną cechą dotychczasowego postępowania nowego kanclerza, uwydatniła się również w mowie tronowej. Powiedziano w niej tylko to, co wogóle musiało być powiedziane ze względu na stosunki zagraniczne, a co do spraw wewnętrznych, zapowiedziano tylko cały szereg przedłożeń rządowych, których załatwienie jest zadaniem i obowiązkiem parlamentu.

Lecz do pracy ustawodawczej powołane są dwa czynniki: rząd i parlament. Wzajemny stosunek obu tych czynników do siebie, nie został dotąd wyjaśniony. Sądzimy jednak, iż nie mógł on być wyjaśniony dla tego, bo nie jest jeszcze wyjaśniona polityczna sytuacya, wytworzona przez rozbicie dawnego bloku konserwatywno-liberalnego, spowodowane ostatnią reformą finansową. A jeżeli centrum i konserwatyści zamierzali, jak to głosiły organa obu tych stronnictw, wprost sprowokować kanclerza do osobistego wyrażenia swego zdania o dokonanej reformie finansowej, to ciekawość ich uprzedził już sam kanclerz w mowie tronowej. Powiedziano w niej, iż uchwalone na ostatniej sesyi ustawodawstwo podatkowe otworzyło państwu nowe źródła dochodów i że należy wytrwale dążyć do tego, aby przy pomocy uzyskanych środków wzmocnić finansowe stanowisko państwa. W tem oświadczeniu tkwi już zsolidaryzowanie się z treścią reformy finansowej. Jej zasad nie chce kanclerz naruszać, owszem na nich ma się oprzeć dalsze uzdrowienie i wzmocnienie finansów Rzeszy. Nie myślimy w tem upatrywać jakiegoś szczególniejszego umizgu do tej większości, która tę reformę finansową przeprowadziła, ale świadczy to tylko, iż p. Bethmann-Hollweg zamierza stać na realnym gruncie i w działaniu politycznem liczyć się z realnymi czynnikami.

Obecna chaotyczna sytuacya parlamentarna nie daje kanclerzowi możliwej podstawy do rozwinięcia konkretnego programu politycznego na przyszłość, bo dla zrealizowania takiego programu potrzebna jest koniecznie silna i stała większość. Takiej większości niema teraz w parlamencie, bo nawet rozluźniły się już węzły tej większości, jaka się skupiła w poprzedniej sesyi około reformy finansowej. Wiadomo zaś, że wtedy stanęła większość konserwatywno-centrowa przeciw wszystkim frakcyom liberalnym. Od tego więc, czy to ściśle rozgraniczenie obu tych obozów utrzyma się nadal, czy też nastąpi jakieś nowe ugrupowanie stronnictw, a wskutek tego także nowa koalicya polityczna, zależeć musi dalsza taktyka nowego kanclerza. Na tworzenie się nowej konstelacyi parlamentarnej dotąd on nie wpływał, a o ile sobie przypominamy, tylko raz jeden w *Nordd. Allg. Ztg.* nawoływał poważnione stronnictwa mieszczańskie do złagodzenia antagonizmów i do porozumienia się na gruncie realnej pracy. Dla takiej pracy znajdzie parlament dosyć materyału w nowych projektach ustawodawczych, a może umyślnie wybrano właśnie takie projekty, które nie powinny wywołać zaostrzenia sporów stronniczych, lecz mogą być załatwione na podstawie czysto rzeczowego uzasadnienia.

---

1)

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

TAJEMNICA LILIOWEGO POKOJU,

(Jules de Gastyne: „Le mystère de la chambre mauve).

I.

Powieszona na oknie.

Pewnego poranku niespodziewana nowina wprowadziła w osłupienie Paryż a przynajmniej tę jego połowę, która odwiedza salony, teatry i wszystkie eleganckie lokale, tak była dziwna, niesłychana, nieprawdopodobna! Była to wiadomość o samobójstwie pięknej hrabiny Dolores de Sexto. Już od kilku miesięcy mieszkała w Paryżu, gdzie mąż jej był *attaché* ambasady hiszpańskiej, wyróżniając się elegancyą i urodą. Dwadzieścia pięć lat zaledwie, mająca osobisty majątek, który, jak mówiono, dochodził do kilku milionów, wielbiona i podziwiana gdzie tylko się pokazała, zamieszkująca wspaniały pałac w samym środku Champs-Elysées niedaleko Rond-Point, posiadająca konie, powozy, automobile, słowem wszystko, co tylko może się przyczynić do uprzyjemnienia życia i ona sobie życie odebrała? Nie chciano temu wierzyć.

Dzienniki podawały szczegóły. Hrabinę, która zajmowała w pałacu pokój, który ostatnimi czasy kazała obić liliowym jedwabiem, aby uwydatnić gorąco-złotą barwę swoich włosów, jak włosy jej rodaczki, cesarzowej Eugenii, znaleziono wiszącą na ramie okna.

Nogi jej dotykały ziemi i jak utrzymywali reporterzy w swoich artykułach, musiała chyba zdobyć się na wielką odwagę i wielkie pragnienie skończenia z życiem, aby się zadusić w ten sposób, bo widocznie sama się zadusiła, zaciągając sznur w około szyi. Ten sznur poznano jako wzięty z jednej szuflady w kuchni. A powody samobójstwa? Nikt o nich nie wiedział i nikt nic nie podejrzywał.

Mąż jej, hrabia de Sexto, zdawał się, według tego, co pisano w dziennikach, bardziej osłupiały niż wszyscy inni i tak zrozpaczony, że nie chciał z nikim się widzieć. Opuścił dnia tego bardzo rano hrabinę, gdyż miał zawieść do Wersalu jakąś znakomitą osobistość, która chciała zwiedzić muzeum. Hrabina jeszcze spała, gdy odjechał, a dnia poprzedniego nie zauważono nic takiego w jej usposobieniu, coby mogło dać do poznania, że rozmyśla o tak ponurych zamiarach. Przeciwnie, była bardzo wesoła i okazywała się bardzo uprzejma dla męża.

Oto co pisali reporterzy. I w dalszym ciągu opowiadali, w jaki sposób nieszczęśliwą znaleziono.

Po rannym odjeździe hrabiego cisza zapanowała w pałacu. Wiedziano, iż hrabina lubiła długo sypiać i starano się nie robić hałasu, aby jej nie zbudzić. Jednakże około jedenastej, panna służąca zdziwiona, że na nią nie dzwonią i wiedząc, że hrabina kazała się zawsze o tej porze ubierać, aby być gotowa na śniadanie, które się odbywało w samo południe, panna służąca zaczynała się po trochę niepokoić. Próbowała otworzyć drzwi pokoju. Te drzwi były zamknięte i okazało się później, że zamknięto zasówkę z wewnątrz.

Po odjeździe hrabiego, hrabina zapewne wstała z łóżka i sama drzwi zamknęła, aby jej nie przeszkodzono w jej okrutnych przygotowaniach. Nie można było sobie tego inaczej tłumaczyć.

Hrabia miał zostać na śniadaniu w Wersalu, a służba była uprzedzona, aby na niego nie czekać. Może dlatego hrabina się zamknęła, chcąc spać dziś dłużej. Tak przynajmniej myślała sobie panna służąca, pomimo, że zamknięcie drzwi dziwiło ją i nieco niepokoiło. Po raz pierwszy, odkąd pozostawała w służbie hrabiny, zauważyła coś podobnego. Czekała. Służący nie mając nic do roboty, porozsiadali się na ławeczkach w przedpokoju i skoro tylko panna służąca się ukazywała, pytali:

— Jeszcze nie wstaje?

— Ani się ruszyła.

— To dziwne!

Marszałek dworu kilkakrotnie już przychodził chcąc przedstawić *menu*. Panna służąca odpowiadała:

— Pani hrabina śpi.

Oddalił się nie wiedząc co robić. W całym domu zapanowało rozprzężenie z powodu tego opóźnienia, co najmniej dziwnego. Wybiło południe. Pół do pierwszej. Nic. Wtedy wszyscy już zaczęli być na seryo zaniepokojeni.

Pani się coś stało!

Do panny służącej mówili:

— Powinna by panna koniecznie tam wejść?

— Ale jak?

— Nie ma panna klucza od drzwi?

— Zasuwka zasunięta.

— Zasuwka?

— Tak.

— To dziwne! A pana hrabiego nie ma w domu! Nie można tak zostawić! Trzeba się dowiedzieć co się dzieje. Trzeba posłać po ślusarza. Pani musi być chora. Nie podobna, aby spała do tej pory.

Tak rozprawiała służba, a panna służąca, mała, okrągła osóbka, bardzo fertyczna, sama już nie wiedziała co robić. Chodziła po wszystkich pokojach w szalonem wzburzeniu. Nie śmiała kazać na swoją odpowiedzialność otworzyć pokoju swojej pani, a przecież obecnie była przekonana, że pani się coś stało, że albo zemdlała, albo może już umarła. Cała służba zebrała się w przedsionku na naradę. Panna służąca szeptała co chwila:

— A pana hrabiego nie ma w domu!

— Tak, jakby na umyślnie!

Nagle portyer, rodzaj majordoma, majestatycznej tuszy, z wygoloną twarzą, pełną i czerwoną, powziął postanowienie.

— Idę! — rzekł.

— Gdzie?

— Zawołać ślusarza. Nie można dłużej się wahać.

— Naturalnie!

— Tak, chodźmy.

Było to zdanie ogólne. I otyły portyer, jak mógł najspieszniej wybiegł z pałacu. W grupie sługusów nieco się uspokojono. Z większą cierpliwością oczekiwano od chwili, gdy nastąpiła decyzya. Od czasu do czasu panna służąca lekkim krokiem opuszczała towarzystwo, wbiegała na schody i szła cichutko słuchać pod drzwiami swojej pani. Wracała zawsze z jednakowym wyrazem zawodu.

— Nic?

— Nic!

— To bardzo dziwne!

Nareszcie ukazał się ślusarz z portyerem. W ręku miał wielkie koło na którem wisiało pełno rozmaitych kluczów. Wiedział już o co chodziło. Kazał się zaprowadzić do drzwi pokoju.

— Zdaje mi się, że zasuwka zasunięta z wewnątrz — rzekła panna służąca. Próbowałam otworzyć i nie mogłam.

— Możebyście dobrze zrobili, żeby uprzedzić policyę — rzekł ten człowiek.

— Policyę? Nie można jeszcze wiedzieć, czy jest po co.

— Bo prawdę mówiąc, ja nie mam prawa wyrywać zamka.

— A przecież, jeżeli stał się jakiś wypadek?

— Tak, to prawda. W każdym razie uchylam się przed wszelką odpowiedzialnością.

— Dobrze, dobrze, proszę zaczynać! My bierzemy na siebie całą odpowiedzialność.

Niecierpliwość i przerażenie opanowało teraz cały personal. Każdy sobie zadawał pytanie, co za tajemnica kryła się za temi zamkniętemi drzwiami i każdy obawiał się najgorszego. Nikt by nie był zdziwiony, gdyby znaleziono hrabinę nieżywą. Ale z czego mogła umrzeć? Myśl o samobójstwie nie przeszła przez głowę żadnemu ze służby. Co do zbrodni, nie było co o tem myśleć. Był już dzień, jak hrabia opuścił pokój i nikt nie wchodził do pałacu. Nie mogło być więc nic innego, chyba wypadek. Ale co za rodzaj wypadku? Wszyscy byli ciekawi się dowiedzieć, ale ciekawość ta była gorzka, niespokojna, potęgująca się z każdą minutą, która upływała ciągle w tej samej nastrojowej ciszy.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Z parlamentu Rzeszy niemieckiej.

Wczorajsze posiedzenie parlamentu zagaił hr. Stolberg o godz. 1 m. 15 jako dotychczasowy prezydent i podał do wiadomości posłów przedłożenia, jakie rząd przedłożył Izbie.

Przystąpiono do wyboru prezydyum Izby. Przy wyborze na prezydenta oddano 354 kartek, między niemi 96 białych. Ważnych głosów oddano więc 258, z których 256 otrzymał hr. Stolberg, 2 głosy padły na posła Bruna. Prezydentem parlamentu wybrano przeto ponownie hr. Stolberga.

Hr. Stolberg, dziękując za wybór, prosił Izbę, aby go popierała w jego działalności.

Podczas głosowania na 1 wiceprezydenta oddano 350 kartek, między niemi 104 białych. Ważnych głosów oddano więc 246, z których p. Spahn (centrum) otrzymał 239, reszta głosów rozstrzelona. Wybrany pierwszym wiceprezydentem Izby ponownie p. Spahn.

P. Spahn zabrawszy głos, podziękował za wybór i oświadczył, że przyjmuje godność I. wiceprezydenta. (Oklaski na ławach centrum).

Przy wyborze drugiego wiceprezydenta oddano 351 kartek, między niemi 118 białych. Ważnych głosów oddano 233, z których p. Paasche (narodowy-liberał) otrzymał 221, reszta rozstrzelona. Wybrany więc drugim wiceprezydentem ponownie p. Paasche.

P. Paasche podziękował za wybór tym posłom, którzy na niego głosowali, dalej oświadczył jednakże, iż po porozumieniu się ze swoimi przyjaciółmi politycznymi wyboru nie przyjmuje. (Oklaski na ławach narodowych liberałów i wolnomyślnych).

P. Normann (konserwatysta) zabrawszy głos w sprawie regulaminu, uczynił wniosek, aby wobec oświadczenia p. Paaschego wybór drugiego wiceprezydenta odroczono do następnego posiedzenia, t. j. do piątku, a natomiast na tem jeszcze posiedzeniu dokonano wyboru sekretarzy.

Po dłuższej dyskusyi regulaminowej, 220 głosami przeciw 90, przyczem 42 posłów wstrzymało się od głosowania, przyjęto pierwszą część wniosku p. Normanna w sprawie odroczenia ponownego wyboru drugiego wiceprezydenta do piątku. Druga część wniosku, aby wyboru sekretarzy dokonać na tem jeszcze posiedzeniu została cofnięta.

Następne posiedzenie odbędzie się w piątek.

Z Dumy rossyjskiej.

W pałacu Taurydzkim od dni kilku wre zawzięta walka. Na porządku dziennym obrad znajduje się projekt ustawy o nietykalności osobistej, jedna z tych spraw, w której wszystkie frakcye polityczne muszą jasno, bez wykrętów i obsłonek określić swoje stanowisko. Mówców zapisało się stu kilkudziesięciu, a dowód to najdosadniejszy, jak niezbędne jest właśnie w państwie rossyjskiem uregulowanie tej piekącej sprawy. Październikowcy nie wystąpili dotychczas jako stronnictwo polityczne, pragnące stać wiernie przy brzmieniu pamiętnego ukazu konstytucyjnego, z jasno zredagowaną deklaracyą w duchu postępu i sprawiedliwości. Inni mowcy: Polacy, Tatarzy, Żydzi, postępowcy, socyal-demokraci i trudowicy wyciągają z policyjno-żandarmskich tajników tak drastyczne przykłady bezustannego gwałcenia nietykalności osobistej w Rossyi, że każdy Rossyanin, nawet najlojalniejszy, wobec nich oblewać się musi rumieńcem wstydu. Jedynie skrajna prawica z pod sztandaru osławionych już w Europie całej: Puriszkiewicza, Zamysłowskiego i archireja chełmskiego Eulogiusza, śmiechem, hałasem i drwinami przyjmuje każde bardziej kulturalne zapatrywanie na omawianą sprawę, szczycąc się jawnie gwałtami żandarmskimi, wyraźnie stwierdzając ich konieczność i użyteczność.

Jak już wiemy z krótkich bardzo depesz, referentem piekącej sprawy, jakby na ironię, został w Dumie Zamysłowski. Godność tę powierzyła mu komisya, która — jak stwierdził p. Lachnicki — wszystkie proponowane przez posłów z lewicy poprawki, odrzucała z tryumfem, a według słów p. Antonowa, zmieniła nawet bardzo skromny projekt rządowy na znacznie gorszy.

Charakterystyczna była mowa p. Adżemowa. Zwrócił on uwagę, że Zamysłowski, jako referent, poprzeć powinien był formułę przejścia, uchwaloną przez komisyę, a wyrażającą życzenie jak najrychlejszego przejrzenia artykułów o porządku prowadzenia śledztwa w sprawach politycznych, a on, przeciwnie, przemawiał za utrzymaniem tych artykułów.

Projekt, proponowany przez Zamysłowskiego, nie jest nowy: pozostawia w swej mocy i nadzór policyjny i zesłanie administracyjne. Cała istota projektu to wezwanie Dumy ustawodawczej do interpretacyi manifestu, do sprowadzenia go do zera. Zamysłowski zresztą, który zapronował zajęcie się interpretacyą manifestu, siedzi na ławach prawicy, która twierdzi, że manifest, w razie potrzeby, może być zniesiony.... Duma nie powinna jednak pieczętować nową pieczęcią starych norm.

P. Parczewski wyraził przekonanie, że projekt omawiany jest punktem ciężkości całej pracy ustawodawczej Dumy.

Zwróciwszy uwagę na różnicę, zachodzącą w stosunku do sprawy nietykalności osobistej między Rossyą a wszystkiemi innemi, bez wyjątku, państwami europejskiemi, mowca stwierdza, że nigdzie niema tylu zamachów na swobodę osobistą, ile w Rossyi wogóle, a w Polsce w szczególności. W Polsce każdy obywatel silniej jeszcze odczuwa pogwałcenie zasady nietykalności osobistej, a to dlatego, że tam polityka russyfikacyjna nadaje sprawie tej inne, jaskrawsze zabarwienie, oraz i dlatego, że naród polski z dawnych czasów nawykł do innych podstaw państwowości.

W Królestwie Polskiem, po zniesieniu ustroju konstytucyjnego, nastał okres nieprzerwanych represyj; zniknął cień nawet nietykalności osobistej. Taki sam stan rzeczy utrzymał się po dzisiaj. Cała historya kraju naszego od czasu przyłączenia go do Rossyi, to jeden obraz ucisku i samowoli.

Przechodząc do historycznej strony sprawy, mowca uważa za niezbędne zwrócić uwagę na charakterystyczny, zdaniem jego, objaw, a mianowicie, że gdy w Europie w XIX. stuleciu rodziło się i utrwalało panowanie zasady nietykalności osobistej, w Rossyi w temże stuleciu przedsięwzięto cały szereg środków ustawodawczych, zwiększających represyę, a zmniejszających natomiast rękojmie nietykalności osobistej.

Projekt omawiany stanowi — zdaniem Parczewskiego — marny tylko pozór prawa o nietykalności osobistej. Przechodząc do artykułów o śledztwie formalnem, dokonywanem przez władze żandarmskie, wyraża przekonanie, że artykuły te możnaby wyrzucić i powrócić do ustawy z r. 1864 w nieskażonej jej formie.

W dalszym ciągu mowca krytykuje artykuł 15 projektu, utrzymujący moc obowiązującą specyalnego przepisu, tyczącego się Polski, na mocy którego ministrowi spraw wewnętrznych przysługuje prawo zakazu poszczególnym jednostkom zamieszkiwania w granicach Królestwa Polskiego.

Ważnym niedostatkiem omawianego projektu jest ta jeszcze okoliczność, że nie zawiera on wcale przepisów o wzywaniu wojsk do pomocy władzom cywilnym.

W końcu zwraca mowca uwagę na konieczność sumiennego wykonywania ustawy. Jeżeli, mówi, we wszystkich krajach europejskich zasada nietykalności osobistej działa prawidłowo, to dzieje się tak dlatego, że tam władza wykonawcza, pod wpływem opinii publicznej, przesiąknięta jest właśnie zasadami nietykalności osobistej. (Oklaski na lewicy)

Po Parczewskim zabrał głos duchowny Titow, który oświadcza w imieniu grupy mniejszości duchowieństwa prawosławnego w Dumie, złożonej z duchowieństwa postępowego, że grupa ta uważa za obowiązek moralny głosować za wszystkiemi poprawkami danego projektu, dążącemi do rozszerzenia wolności osobistej. Grupa ma nadzieję, że i konfratrzy jej z prawicy i wogóle wszyscy, ceniący ideały chrześciańskie, rozumiejący naukę dziejów, poprą najważniejszą tę sprawę ustroju państwowego.

Bezstronny ten głos duchownego prawosławnego, nieskażonego prawdziwie rossyjską gangreną, dziwnie rozbrzmiewał w sali dumskiej. Po nim walczyli z prawicą posłowie: Tatar Maksudow, generał Bobiański, Friedman i inni, aż wreszcie stanął na mownicy znowu Polak, p. Dymsza, którego przemówienie streściła w głównych zarysach wczorajsza petersburska depesza.

Dla charakterystyki nastroju, panującego w znacznej części rossyjskiego parlamentu, powtórzyć bodaj w kilkunastu zdaniach musimy głos p. Puriszkiewicza.

Reprezentant Bessarabii zaczął swą mowę od tego, że nigdy jeszcze nie uwydatniła się tak wyraźnie, jak obecnie, chęć „kadetów" wyzyskania trybuny w Dumie dla osiągnięcia dalekiego, a według ich zdania może i bliskiego ukrytego celu.

Dążenia socyal demokratów — woła — są dla nas wstrętne i gdybyśmy się znajdowali u steru władzy, tobyśmy ich zdusili. (Śmiech i wrzawa na prawicy). Ale szanujemy ich szczerość, z jaką mówią o tem, czego „kadeci" niedomawiają.

W chwili obecnej rozszerzenie norm projektu doprowadzi jedynie do demoralizacyi społeczeństwa. Każde prawo powinno być przykrojone do okoliczności, w jakich będzie stosowane. Prawa, będące teoryą, przesiąknięte politykowaniem, nie zdołają się przyjąć w życiu. Dlatego też mowca wzywa Dumę, aby przyjęła prawo w redakcyi komisyi i nie robiła ani kroku dalej.

W dalszym ciągu swej mowy Puriszkiewicz polemizuje z Friedmanem, Maksudowem, Dymszą i Bobiańskim.

Dymszy Puriszkiewicz przypomina lata 31 i 63 i twierdzi, że specyficzne warunki życia Królestwa Polskiego usprawiedliwiają te postępki administracyi miejscowej, które w innych warunkach nie dałyby się usprawiedliwić.

W końcu Puriszkiewicz oburza się na to, że gen. Bobiański, przywdziawszy ubiór cywilny, z mownicy w Dumie obrzuca błotem żandarmeryę, która niedawno pracowała tak, że daj Boże pracować tak każdemu. Teraz w spokojnych stosunkowo czasach gen. Bobiański, który, dzięki żandarmeryi, zdołał utrzymać się przy swym majątku, pozwala sobie napadać na żandarmów.

Dyskusya — jak zaznaczyliśmy wyżej — potrwa jeszcze dni kilka. Szalę zwycięstwa na stronę postępu i sprawiedliwości przewa żyć mogą jedynie październikowcy. Czy to uczynią? rzecz bardzo wątpliwa, a — o ile wnosić można z półsłówek i niedomówień posłów z prawicy — pewni są już oni prawdziwie rossyjskiej „prawomyślności" stronnictwa, które wobec Europy pragnęłoby ucho dzić za obrońców konstytucyjnego manifestu.

Petersburg. Na wczorajszem posiedzeniu Dumy uchwalono wszystkimi głosami przeciw 3 głosom z prawicy formułkę, zaproponowaną przez centrum, w której oświadczono, że postępowanie b. ministra handlu Timirjazewa w sprawie wydzierżawienia terenów naftowych było nielegalne, a złożone przez niego oświadczenie uważa się za niezadowalające.

Petersburg. Na posiedzeniu Dumy przywódca „kadetów", Rodiczew, omawiał kwestyę żydowską wśród okłasków lewicy. Podniósł on, że wyjęcie z pod praw Żydów w Rossyi jest barbarzyństwem średniowiecznem. Projekt ustawy o nietykalności osobistej pozostanie farsą, póki policya musi strzedz mienia Żydów.

Petersburg. Październikowcy postanowili głosować za przejściem do szczegółowego czytania projektu ustawy o nietykalności osobistej. Pierwotnie istniał zamiar oświadczenia się wraz z opozycyą za ponownem odesłaniem projektu do komisyi. Zmiana w poglądach nastąpiła niewątpliwie pod wpływem prawicy.

KRONIKA.

Lwów, 2 grudnia.

— Kalendarz.

Piątek (3 grudnia):

Franciszka Ksawerego. — Wiślimira. — Hryhorya D.

Wschód słońca o godzinie 7·04 rano, zachód słońca o godzinie 3·24 po południu.

— Przedświąteczna loterya gospodarska. Podobnie jak w latach ubiegłych, urządzona będzie i w tym roku przed Świętami Bożego Narodzenia w niedzielę, 19 grudnia, loterya gospodarska na cele dobroczynne, mianowicie na rzecz „Domu Pracy" Towarzystwa Miłosierdzia pod godłem „Opatrzności".

Na czele humanitarnego przedsięwzięcia, które zawsze cieszyło się największem powodzeniem, staje P. Namiestnikowa, Zofia Bobrzyńska, przewodnicząca Towarzystwa „Miłosierdzia". Nie można wątpić ani na chwilę, że ogół nasz tak skory do popierania wszelkich dzieł dobrych i pożytecznych, ofiarny zwłaszcza tam, gdzie idzie o akty miłosierdzia i miłości bliźniego, pospieszy poprzeć szlachetne zamiary dostojnej Protektorki i że każdy w miarę możności do powodzenia tej wenty się przyczyni. W zakres tej loteryi wchodzą: zwierzyna, drób, ryby, masło, ser, wogóle wszystkie produkty gospodarskie. Każdy, choćby najmniejszy dar, oraz datki pieniężne, zostaną w imieniu ubogich z serdeczną wdzięcznością przyjęte.

Dodajemy, że dary przyjmowane będą w pałacu Namiestnikowskim pomiędzy 13 a 18 grudnia b. r.

— Obywatelstwo honorowe. Rada miasta Nowego Sącza nadała b. Ministrowi skarbu JE. dr. Witoldowi Korytowskiemu obywatelstwo honorowe, w uznaniu jego zasług, położonych około dobra tego miasta.

— Powszechne wykłady uniwersyteckie. — W piątek, dnia 3 b. m., prof. szkoły realnej dr. K. Ciesielski: „Węgiel i jego związki" (z demonstr.). Zakład chemiczny Uniwersytetu Długosza 6. Początek o godz. pół do 8 wieczorem.

— Z Towarzystwa prawniczego. W piątek, dnia 3 b. m., odbędzie się w lokalu Towarzystwa (ulica Teatralna 13. Sąd krajowy cyw. I p. drzwi 14), o godzinie pół do 7 wieczorem wykład prof. dra Józefa Milewskiego „O podjęciu wypłat w gotówce".

— Losowanie obligacyj miejskich. Wczoraj odbyło się w sali magistratu 19 z rzędu losowanie 4-proc. obligacyi pożyczki miasta Lwowa z roku 1900.

Wylosowano ogółem 16 obligacyj, łącznej wartości nominalnej, a mianowicie 19.200 kor.

Serya E. po 5000 koron jedna sztuka nr. 70.

Serya D. po 2000 koron pięć sztuk nr.: 1466, 1358, 535, 122, 1311.

Serya C. po 1000 koron trzy sztuki, nr.: 104, 874, 1224.

Serya B. po 200 koron pięć sztuk nr.: 268, 1002, 1130, 1760, 619.

Serya A. po 100 koron jedna obligacya nr. 343.

Powyższe papiery wypłacane będą wpełnej wartości nominalnej, począwszy od dnia 1 marca 1910 i od tego terminu ustaje ich oprocentowanie

— Odrodzenie Krynicy. Z Krynicy donoszą nam: Raźno prowadzone prace przy budowie kolei Muszyna-Krynica i zamierzone wielomilionowe inwestycye rządowe na budowę nowych łazienek i zakładu wodoleczniczego, wreszcie zamierzona budowa całorocznego „Wielkiego Sanatoryum", składają się istotnie na erę odrodzenia Krynicy, w którem i obywatelstwo tamtejsze żywszy bierze udział.

Dowodem tego onegdajsze przez burmistrza Dembińskiego zwołane zebranie obywateli, którzy postanowili jednomyślnie związać się w Towarzystwo właścicieli realności, lekarzy i przemysłowców", celem współdziałania na rzecz rozwoju ekonomicznego Krynicy, a zarazem uchwalili zgodnie założyć nowe własne pismo peryodyczne zdrojowe dla rzecznictwa i obrony tak interesów Krynicy, jak i wszystkich polskich zdrojowisk. W tym celu zapewnili ofiarną subskrypcyą udziałów podstawę bytu pisma w sumie 5000 kor. rocznie przez pierwsze trzy lata aż do jego ustalenia. Na kierownika nowego pisma zaproszono dr. Juliusza Bandrowskiego z Warszawy, dotychczasowego właściciela i redaktora *Zdroju Ciechocińskiego,* który w ostatniem trzechleciu działalności przyczynił się tak znakomicie do rozwoju i podniesienia frekwencyi Ciechocinka, a zarazem zajął tak wybitne miejsce w prasie zdrojowej polskiej.

Nowe pismo zdrojowe ilustrowane wychodzić będzie całorocznie w ten sposób, iż w czasie sezonów wydawane będzie dwa razy tygodniowo, po sezonach zaś w zeszytach miesięcznych.

Subskrypcya udziałów, rozpoczęta przez ks. proboszcza Jasiaka, a doprowadzona już do sumy 2500 kor., ukończy się z końcem t. m. poczem dr. Bandrowski przeniesie się do Galicyi i zajmie się organizacyą nowego pisma.

— Sprawozdanie z wykładów o Juliuszu Słowackim. Staraniem komitetu obchodu setnej rocznicy urodzin Juliusza Słowackiego we Lwowie odbyło się w czasie od 28 września do 26 listopada 16 wykładów, które wygłosili pp.: prof. dr. Tadeusz Grabowski z Krakowa, prof. Marek Piekarski, Adam Zagórski, dr. Przemysław Mączewski, prof. dr. Michał Janik, dr. Stefania Tatarówna, prof. Bolesław Pochmarski, Jan Pietrzycki, Juliusz Tenner, Tadeusz Dąbrowski, dr. Juliusz Kleiner, dr. Jan G. Pawlikowski. Wszystkim wymienionym prelegentom składa sekcya odczytowa jak najserdeczniejsze i najgłębsze podziękowanie za gotowość, z jaką pospieszyli na wezwanie komitetu. Frekwencya osób dosięgła cyfry 8431, przeciętnie przypadało na wykład przeszło 500 osób.

Dochód ogólny ze sprzedaży biletów wraz z naddatkami wynosił 844 kor.; wydatki wynosiły 368 kor. 70 hal. (druk biletów wstępu 17 kor. 20 hal., koszta urządzenia sali na wykłady 155 kor., dyżury biletów 112 kor. 50 hal., plakatowanie afiszów 84 kor). Pozostałość kasową 475 kor. 30 hal. złożono w „Akcyjnym Banku Związkowym dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych we Lwowie". Tamże złożono alegaty rachunków.

Imieniem sekcyi odczytowej komitetu lwowskiego: Franciszek Próchnicki, prezes. Wojciech Biechoński, skarbnik. dr. Wiktor Hahn, sekretarz.

— Nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Róży z Dobrowolskich Kruszyńskiej odbyło się dzisiaj w kościele archikatedralnym o godzinie 11 przed południem. Odprawił je ks. prałat dr. Lenkiewicz w obecności licznie zgromadzonych pobożnych, pragnących pomodlić się za spokój duszy i oddać cześć pamięci zacnej niewiasty, a zarazem wyrazić współczucie ciężko dotkniętemu tą stratą synowi, dr. Kazimierowi Kruszyńskiemu.

— Wykaz składek na fundusz budowy pomnika Jul. Słowackiego we Lwowie. W akcyjnym Banku związkowym dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych we Lwowie złożyli następujące kwoty: Dr. W. Hahn jako nieprzyjęty zwrot kosztów podróży do Przemyśla na odczyt o Słowackim 10 kor., komitet Słowackiego w Łańcucie jako nieprzyjęte koszta podróży przez dr. W. Hahna ze Lwowa na odczyt o Słowackim 27 kor., Jan Kmietowicz, prof. w N. Sączu (1. 102) 28 kor. 46 hal., Karol Ciechowicz ze Stanisławowa 6 kor. 90 hal., Waleryan Baczyński z Jarosławia 12 kor., Aniela Mierzeńska, dyrektorka szkoły wydz. w Chyrowie, 12 kor., Emilia Markiewiczówna z Łapczyc 8 kor. 20 hal., dr. W. Hahn ze sprzedaży kar-

tek 3 kor., Edmund Dziedzicki (lista 260) kor. 5, uczniowie I szkoły realnej we Lwowie 10 kor., uczniowe filii IV gimnazyum we Lwowie 100 kor. 48 hal., W. J. i W. Samolewiczowie 10 kor., Koło pań w Borysławiu 100 kor., Czytelnia uczniów gimn. I w Przemyślu 38 kor., Myczkowscy z Głębokiej 23 kor. 50 hal., Izydor Schöps ze Szczerca 9 kor. 50 hal., Z. Markowski z Rabki 10 kor., prof. Henryk Maurer z Cieszyna 16 kor. 70 hal., dr. Chramiec w Zakopanem (l. 520) 28 kor. 90 hal., Adam Korczak z Truskawca (l. 724) 34 kor. 50 hal., prof. W. Mossoczy w Podgórzu (l. 508) 12 kor., radca Dworu L. Majewski w Sanisławowie (l. 673) 12 kor., dr. L. Jekeles z Bystry (l. 731) 53 kor., Rada pow. w Brzozowie 25 kor., dyrekcya Kasy oszczędności w Gródku Jagiell. (l. 224) 21 kor. 20 hal., S. W. Niemojowski we Lwowie za sprzedaż papieru Słowackiego 13 kor. 50 hal., Józef Łucki w Stanisławowie 4 kor., Franciszek Walczak w Stryju (l. 515) 36 kor., Janowie Burzyńscy w Uhrynowie górnym 10 kor., Jadwiga Röhring w Kałuszu (l. 287) 14 kor., komitet w Podwysokiem jako dochód wieczoru Słowackiego 70 kor., M. Krzysański nie przyjęte koszta podróży przez dr. W. Hahna na odczyt o poecie 30 kor., Kazim. Jakubowski w Brodach 10 kor., Marya Sieradzka (l. 727) 36 kor., komitet w Łańcucie 65 kor., dr. L. Katzenellenbogen (l. 696) 5 kor., Tow. zaliczkowe w Bohorodczanach 3 kor., J. Pytlik w Tarnopolu 1 kor., Wł. Jougan nieprzyjęte koszta podróży przez dr. W. Hahna na odczyt w Złoczowie 20 kor., Daniel Śliwicki z Lublina 8 kor., P. Z. w Tarnowie 2 kor. 36 hal., Tow. zaliczkowe w Rohatynie 10 kor., Tow. prawnicze we Lwowie (l. 401) 25 kor., ks. Limanowski w Stanisławowie (l. 671) 4 kor., Beseda česka we Lwowie 25 kor., Tow. lekarskie we Lwowie 77 kor., Tomasz Obsiński w Warszawie (l. 301) 61 kor. 10 hal., Andrzej Grasele w Stryju (l. 516) 6 kor. 60 hal., Czytelnia kobiet w Poznaniu (l. 411) 58 kor. 75 hal., Franciszek Żmudziński 22 kor., A. Neumannowa ze Lwowa 20 kor., Biega z Dynowa 12 kor., komitet Słowackiego w Skolem 39 kor. 95 hal., młodzież polska akademicka w Moskwie za pośrednictwem Gustawa Daniłowskiego 520 kor., komitet obchodu Słowackiego w Tarnowie 121 kor. 74 hal., wydział Rady pow. w Brodach 30 kor., z odczytu o Słowackim w Padwi nar. 5 kor. 14 hal., uczenice szkoły wydział. 5 klas. im. św. Anny z kwoty zebranej za programy na obchodzie Słowackiego 20 kor., dochód z obchodu Słowackiego w Boguminie 30 kor., uczniowie gimn. w Bochni 100 kor., komitet w Skolem 39 kor. 95 hal., Walicki we Lwowie 5 kor., Zakład fotograficzny Münza we Lwowie (procent za sprzedaż fotografij) 3 kor., komitet Słowackiego w Jaworowie 58 kor. 02 hal., komitet Słowackiego w Kolbuszowej 68 kor. 10 hal., młodzież seminaryum żeńskiego i męskiego w Zaleszczykach 87 hal. 30 hal., Feliks West z Brodów (l. 126) 35 kor., komitet obchodu Słowackiego w Stanisławowie 590 kor. 70 hal., dr. W. Hahn dochód z wykładów o Słowackim, urządzonych staraniem komitetu lwowskiego, 475 kor. 30 hal.

Wszystkim ofiarodawcom składa komitet obchodu Słowackiego we Lwowie jak najserdeczniejsze podziękowanie.

Za komitet: dr. J. Kallenbach prezes, Wojciech Biechoński skarbnik, dr. W. Hahn sekretarz.

— **Towarzystwo pomocy naukowej,** utrzymujące najstarszą bursę polską Dom Kościuszki, odbędzie walne zgromadzenie w sali obrad magistratu dnia 19 b. m. o godzinie 11 przed południem.

— **»Święty Mikołaj«** zawita w „Sokole-Macierzy“ we środę, dnia 8 b. m. i rozda podarki grzecznym dzieciom. — Komitet przygotywuje wiele niespodzianek, by ubawić naszych milusińskich.

Początek wieczoru o godz. 5 po południu.

Upominki, należycie opakowane z wyraźnem imieniem i nazwiskiem obdarowanego, przyjmuje kancelarya „Sokoła-Macierzy“ (ul. Zimorowicza l. 8) w godzinach wieczornych dnia 6 i 7 b. m., w dniu wieczoru zaś między godz. 10 a 12 w południe.

— **W rocznicę śmierci nieodżałowanej pamięci naczelnika Antoniego Durskiego** i w 25 rocznicę wprowadzenia się do własnego gmachu urządza „Sokół-Macierz“ w niedzielę, dnia 5 b. m., „uroczysty wieczór“, połączony z ćwiczeniami gimnastycznemi. W czasie uroczystości nastąpi odsłonięcie tablicy pamiątkowej ku czci zmarłego, wmurowanej w sali gimnastycznej Towarzystwa.

Mundur sokoli obowiązkowy. — Początek wieczoru punktualnie o godz. 7 wieczorem.

Zaproszenia, oraz bilety nabywać można w kancelaryi „Sokoła-Macierzy“ (ul. Zimorowicza l. 8) od środy od 6 do 8 wieczorem, a w niedzielę od godz. 10 rano do 1 w południe i od 5 po południu przy kasie.

— **W salonie »Ars« w Krakowie** wystawiona będzie w połowie grudnia serya najnowszych autolitografij prof. Leona Wyczółkowskiego, odtwarzających świątynie, gmachy publiczne i ulice niegdyś polskiego starego Gdańska, w którym znakomity artysta spędził część tegorocznych wakacyj. Serya powyższa, przez niego samego przeniesiona z własnych kredkowych rysunków na kamienie litograficzne, tworzy wspaniałe album, odbite na papierze japońskim tylko w dwudziestu pięciu, wyjątkowo pięknych egzemplarzach. Nadto w bogatym zbiorze dzieł sztuki salonu „Ars“ ukazały się obecnie: „Portret Juliusza Słowackiego“ przez Franciszka Krudowskiego, pejzaż z okolic Żywca dyr. Juliana Fałata, oraz wiele innych obrazów naszych malarzy pierwszorzędnych, które przystępnością cen kwalifikują się na podarki gwiazdkowe.

△ **Znaleziono:** w dorożce nr. 225 skrzypce z futerałem.

△ **Zbłąkane łoszę** przytrzymano wczoraj w ulicy Łyczakowskiej i oddano w opiekę komisaryatowi II dzielnicy.

△ **Kronika policyjna.** W Rynku rozbito wczoraj w nocy budkę Nikodema Puchała i skradziono ze stojącej tam paki znaczną ilość pierników. Poszkodowany ocenia wartość skradzionych pierników na kilkadziesiąt koron.

Tutejszej policyi doniesiono, iż skradzione zostały: 4 proc. austr. renta koronowa z 1 marca 1893 nr. 155.493 z kuponem od 1 marca 1910 i talonem, wartości nominalnej 2000 kor. i 4 proc. renta węgierska koronowa ser. D. nr. 498 682 z kuponem od 1 grudnia 1909, wartości nominalnej 1000 kor.

(△) **Pożar.** Dziś nad ranem wybuchł w jednem z mieszkań przy ul. Karola Ludwika l. 37 groźny pożar, wskutek zajęcia się od pieca pruskiej ściany, a następnie sufitu. Miejska straż pożarna, przybywszy na miejsce, wkrótce usunęła groźne niebezpieczeństwo.

✝ **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie, Piotr Potasznik, urzędnik kolei państwowych, w 30 r. życia;

w Samborze, ks. Jan Dornwald, proboszcz tamtejszy, w 91 r. życia, a 66 kapłaństwa.

— **Oddział aeronautyczny w c. i k. armii.** Z początkiem przyszłego roku zorganizowany zostanie oddział aeronautyczny c. i k. armii w miejscowości Fischamend w Dolnej Austryi. Tamże zbudowana została hala dla balonów, 120 m. długości, a po 20 m. szerokości i wysokości. Nowy ten oddział będzie miał mundur pułku kolejowo telegraficznego z tą różnicą, że na wyłogach nosić będzie jako odznakę w miejsce skrzydlatego koła, balon kulisty. Park balonowy składać się będzie z trzech balonów do sterowania, systemu półsztywnego z motorami systemu Daimlera, tudzież z dotychczasowych balonów kulistych i wiązanych.

— **Dyrekcya polskiego Towarzystwa emigracyjnego w Krakowie** na ostatniem swem posiedzeniu uchwaliła przyjąć propozycyę galic. Banku ziemskiego w Łańcucie, zmierzającą do otwarcia w przyszłym roku do spółki z Bankiem krajowym we Lwowie własnej filii w Ameryce północnej. Podział agend wspólnego tego biura projektowany jest w ten sposób, iż przesyłka i wymiana pieniędzy prowadzona będzie na rachunek Banku krajowego, sprawy parcelacyjne na rachunek Banku ziemskiego, sprzedaż zaś powrotnych biletów okrętowych na rachunek polskiego Towarzystwa emigracyjnego. Koszta utrzymania biura ponosić będą wszystkie trzy instytucye w równych częściach.

— **Oszustwa portyera kolejowego.** Z Krakowa donoszą: Komisarz policyi Jasieński wyśledził wczoraj na dworcu kolejowym oszustwo, uprawiane przez portyera Franciszka Kucharczyka na szkodę wychodźców.

Portyer ten odbierał mianowicie od wychodźców, wybierających się do Ameryki, bilety kolejowe, opiewające także na koleje pruskie, oświadczając, że są nieważne, poczem sprzedawał je podróżnym. Portyera usunięto ze służby, akty zaś przekazano prokuratoryi Państwa do dalszego urzędowania.

— **Śledztwo** przeciwko dr. Kohnowi i właścicielce restauracyi Kralowej, posądzanym o usiłowanie otrucie męża Kralowej, — o czem donieśliśmy przed niedawnym czasem — zostało przez sąd krajowy karny w Pradze zastanowione.

— **Zamach na oficerów.** Komendant dywizyi w Linzu otrzymał anonim tej treści, że Hofrichter nie jest winien zarzucanej mu zbrodni; zamachu trucicielskiego dokonała osoba będąca w bliskiem pokrewieństwie z autorem anonimu.

Artystka Anna Myrtl, narzeczona otrutego kapitana Madera, zawiadomiła — jak donoszą z Berlina — policyę wiedeńską, iż według opowiadań Madera Hofrichter czuł do niego nienawiść.

Psa Hofrichtera oddano do wiedeńskiego Instytutu weterynaryjnego, celem zbadania, czy, jak twierdzi Hofrichter, pies ów łyka kapsułki z proszkami, i czy chorował na robaki, skutkiem czego Hofrichter miał dla niego proszki.

— **Zbrodnia w pociągu.** Z Debreczyna donoszą: We wtorek rozegrała się w pociągu, który jechał z Debreczyna do Budapesztu, straszna scena. W przedziale III klasy znajdowali się robotnicy, z których trzej nie mieli biletów. Gdy konduktor wszedł do przedziału i zagroził aresztowaniem ich na następnej stacyi, rzucili się na niego i wyrzucili go z pociągu. Konduktor odniósł przytem tak znaczne obrażenia, iż mała jest nadzieja utrzymania go przy życiu. — Sprawców aresztowano.

Kronika prowincyonalna.

§ Otrucie karbolem. Dnia 25 z. m. podczas wyborów do Rady gminnej w Jaryczowie nowym wszedł jeden z wyborców, nazwiskiem Jędrzej Kozaczek, do bocznej izby w budynku gminnym, służącej na skład rupieci i rozglądając się po kątach tej izby, wyciągnął z za pieca flaszkę. Powąchawszy ją, wypił znaczną ilość płynu, który — jak się okazało, był zgęszczonym kwasem karbolowym.

Wydawszy z siebie przeraźliwy okrzyk, padł następnie na podłogę. Wszelki ratunek okazał się bezowocnym, gdyż w kilka minut zmarł.

Jak przypuszczają, Kozaczek musiał być pijany, skoro wąchając ten płyn we flaszce, nie rozpoznał z odoru karbolu.

§ Dziecko żywcem spalone. W Wołosatem, powiatu liskiego, zgorzał w ostatnich dniach z. m. dom włościanki Anastazyi Hrebińczak, a wraz z nim zginął jej 20 miesięczny synek.

Powodem wybuchu pożaru było nieostrożne obchodzenie się z ogniem.

Kronika zagraniczna.

* Zamach trucicielski w koszarach szwadronu francuskich huzarów w Verdun. Sprawca usiłowanego zamachu trucicielskiego na żołnierzy, podoficer Farraco, przyznał się już do zbrodni. Dzienniki paryskie donoszą, iż dwu z owych żołnierzy, którzy zapewne skosztowali trochę zatrutej zupy, ciężko zaniemogło.

* Wykonanie pięciu wyroków śmierci w Cetynii. Sąd wojenny w Cetynii skazał kapitana Gwinowicza i czterech jego wspólników na karę śmierci. Wyrok wczoraj wykonano.

Skazanym zarzucono, że brali udział w sprzysiężeniu, które we wrześniu b. r. miało obalić rząd i spowodować uwolnienie z więzienia bombistów z 1907 r. Ks. Nikita miał być pozbawiony tronu na rzecz ks. Daniły — ministrowie obecni mieli być wymordowani. Śledztwo przeprowadzone miało wykazać winę oskarżonych.

* Kradzież dokumentów. Z Nowego Jorku telegrafują: Sekretarzowi stanu dla spraw zagranicznych, Knoxowi, bawiącemu w swojej posiadłości wiejskiej, skradziono ważne dokumenty polityczne. Nieznany sprawca włamał się do jego gabinetu, pootwierał szuflady biurka i skradł najważniejsze papiery, nie naruszając kosztowności. W dzień przed włamaniem, detektyw, służący willi, spostrzegł w parku wytwornie odzianego cudzoziemca, który na pytanie, co tam robi, oświadczył, że zabłądził. Detektyw wypuścił nieznajomego, który prawdopodobnie był sprawcą kradzieży.

Notatki literacko-artystyczne.

Sztuka a dziecko. Sztuka odgrywa w życiu dziecka bardzo wybitną rolę; w szkole, w domu, na zeszytach, ławkach, ścianach, książkach, spotykamy pełno figurek, kompozycyj, karykatur, illustracyj, tryskających nieraz niezwykłym dowcipem, pomysłowością, świeżością, urokiem naiwnego, świeżego piękna, talentem, a przedewszystkiem odrębną swą psychologią i szczerą oryginalnością. Między niemi znajdują się nieraz rzeczy, które zapowiadają całą przyszłość i stanowią niejako o dalszych kolejach dojrzałej już twórczości. Takie n. p. rysunki A. Dürera z jego lat chłopięcych mówią zdecydowanie o przyszłym mistrzu. Są to zdolności albo dziedziczne, jak u Pisanów, Orcagnich, Sanziów, Bellinich, Teniersów, Van Dycków, Vauder Weldów, Wyspiańskich, Styków, Kossaków i t. d., albo też samorodny zmysł spostrzegawczy i talent wrodzony, specyalna zdolność, która niejednokrotnie zatraca się i ginie, często jednak w stosownych okolicznościach rozwija się w najświetniejsze owoce. Ktoś powiedział o nas, że Polak prawie nigdy nie rodzi się artystą, lecz się tylko wyucza na niego — zdanie, jak łatwo dowieść, niesłuszne, i ze względów estetyki beztreściwe. Że jednak mnóstwo jest u nas nie „cudownych dzieci“. lecz takich, które od najmłodszych lat swoich, wybitne na tem polu wykazują zdolności, na dowód, że tak jest w istocie, ma posłużyć wystawa, jaką Tow. przyj. sztuk pięknych zamierza urządzić w dniu 15 stycznia 1910 r. Wystawa „Sztuka a dziecko“ ma objąć rysunki, malowidła, rzeźby, projekty zabawek i t. d. z wyłączeniem kopij z rysunków, z obrazków książkowych, z modeli szkolnych, jak również rzeczy, wykonanych pod kierunkiem lub dozorem nauczycieli i rodziców. Ma to być wystawa obejmująca rzeczy oryginalne, będące wyrazem duszy dziecięcej, jej marzeń i zachwytów estetycznych, pomysłów i sposobów wypowiadania się ich malutkich organizacyj twórczych — a nie wystawa pedagogiczna, wykazująca tok nauki systematycznej pod dyrekcyą starszych lub profesorów.

Rzeczy rysunkowe i barwne, oprawione w ramy lub naklejone na karton, winny mieć podpis na odwrotnej stronie; inne prace również powinny być podpisane imieniem i nazwiskiem, jak również konieczne jest podanie wieku dziecka i adresu. Ostatni termin nadsyłania przesyłek opłaconych do 10 stycznia 1910 r. pod adresem Tow. przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie, ul. Dzieduszyckich l. 1. Do wzięcia udziału w wystawie zapraszamy wszystkie dzieci, które nie przekroczyły 15 r. życia z całej Galicyi, Szląska, Królestwa Polskiego i W. Ks. Poznańskiego. Na wystawie wygłoszony będzie szereg odczytów i pogadanek.

Za najlepsze prace wyznaczone będą nagrody. Po informacye należy się zgłaszać do kancelaryi Towarzystwa między godziną 10 a 12 przed południem.

Wszystkie pisma prosimy o przedruk.

Komitet Tow. Przyj. Sztuk Pięknych we Lwowie.

Z muzyki. (Koncerty kwartetu brukselskiego. — „Verbum nobile“ i „Pajace“ z p. Józefem Manem).

Niezbyt obfita kronika muzyczna dni ostatnich oprócz udatnego przedstawienia w teatrze, notuje zaledwie dwie produkcye koncertowe, które dla odmiany odbyły się w sali Domu Narodnego. — A chociaż cyfra to skromna w porównaniu do tygodni ubiegłych, skoro się i to jeszcze uwzględni, że mamy kilka agencyj koncertowych współzawodniczących z sobą, przecież jesteśmy więcej niż kiedykolwiek wdzięczni, gdyż poziom tych produkcyj znacznie odbiegał od wielu poprzednich, razem nawet wziętych. Oba wspomniane koncerty, urządzone przez nader ruchliwą i rozumnie działającą dyrekcyę koncertów krakowskich, wypełnił w zupełności kwartet brukselski, słynny dzisiaj zespół komnatowy, a kto wie, czy niejeden z najpierwszych z pośród podobnych drużyn, objeżdżających ważniejeze centra muzyczne. Kwartet brukselski po raz trzeci już z rzędu zjawia się we Lwowie i po raz trzeci bajeczną swą grą, niezwykle dojrzałą i niepokalaną technicznie wybija się na czoło wszystkich produkcyj tegorocznych. Ale bo też pp. Schörg (I.), Daucher (II.), Miry (wiola) i Gaillard, który wstąpił z powrotem w miejsce poprzedniego wiolonczelisty p. Malkina, tworzą istotnie zespół niebywale zgrany o „matematycznej poprostu zgodności“ — jak to trafnie zauważył jeden z krytyków krakowskich, — zespół wysoce inteligentny i zapatrujący się na sztukę przez się uprawianą z jak najszczytniejszego punktu widzenia. Nic przeto dziwnego, że na takich podwalinach ugruntowany brukselski kwartet, przejęty do głębi swą misyą szczytną, wznieść się musiał na wyżyny niebosiężne, z których rozsyła promienie przedziwnie uszlachetniające i podniosłe, zmuszając słuchaczy do nabożnego, rzec można, skupienia i podziwu, dając mu obfity zapas wrażeń głębokich i wysoce estetycznych na długą przyszłość. — W tegorocznych występach uraczyli nas kwarteciści brukselscy, prócz arcydzieł Beethovena (kwartet a-moll) Schumanna (a-moll) i Haydna pogodnym d-dur, zagranemi przepysznie i z nadzwyczajnem odczuciem ich stylu, dwoma jeszcze mniej znanymi kwartetami, a to Głazunowa i Debussyego.

Pierwszy (nr. 1865) uczeń Rimskiego-Korsakowa, jest reprezentamtem noworossyjskiej szkoły, drugi zaś (1862) przedstawia kierunek nowofrancuski jako jeden z tegoż przywódców. Debussy wsławił się poematami do słów Baudelairea i Verlainea. „L'après midi d'un Faune“ wykonało w ubiegłym sezonie trio muzyczne na jednym z dorocznych koncertów. Oba kwartety wcale ciekawe pod względem koncepcyi, oddziaływują jednakże głównie bogactwem nastrojów dźwiękowych, zdumiewających tysiącem barwnych kombinacyj i powstałych przez nie efektów. Produkcye kwartetu brukselskiego spotkały się z entuzyastycznem przyjęciem ze strony wypełnionej doszczętnie sali. Objaw ten, bardzo dodatni świadczy najwymowniej, że obok t. zw. „publiczności“ nie brak nam słuchaczy faktycznie muzykalnych i że zastęp ich stale i konsekwentnie wzrasta.

Prawdziwych też miłośników sztuki wokalnej zgromadziło w teatrze wtorkowe operowe przedstawienie, a właściwie zapowiedziany drugi występ p. Józefa Mana (debiutanta), który już w Halce (Jontek) zelektryzował wszystkich szczerych zwolenników jego niezwykle pięknego uposażenia wokalnego i uderzających wprost zdolności śpiewaczych. Tym razem p. Man pojawił się jako Canio w „Pajacach“ i odniósł ponownie sukces imponujący nietylko śpiewem pełenym serdecznego uczucia, lecz i kreacyą sceniczną bardzo trafnie i rozumnie przeprowadzoną, mimo tak bardzo krótkiej karyery scenicznej. P. Man podkreślił głównie i uwydatnił pierwiastek tragiczny, tkwiący w postaci Cania i w tym też kierunku konsekwentny dał mu wyraz w śpiewie. Słusznie przeto i zasłużenie spotkała p. Mana owacya długotrwała i gorąca, która nie była czczym dowodem sympatyi, ale zgodnym i odruchowym objawem istotnego zadowolenia i entuzyazmu. Bardzo sumiennie obok p. Mana

spełniała swe zadanie p. Dębicka (Nedda), a dalej pp. Okoński, Sulikowski i Szymański. Dość słaby prolog w interpretacyi tego ostatniego artysty był przyczyną chwilowego zmęczenia, gdyż p. Szymański już w „Verbum nobile“ z powodzeniem śpiewał Marcina, właśnie więcej forsownego w scenach końcowych. Moniuszkowskiem arcydziełem kierował p. Barański, jego przeto zasługą była staranna szata całości i dobrze opracowane szczegóły, zwłaszcza choralne. W partyach solowych, obok wspomnianego p. Szymańskiego, wyróżniła się p. Szymanowska, wdzięcznie prezentująca się Zuzia, a dalej pyszny Serwacy (p. Tarnawski), Okoński i Paszkowski, doskonały Bartłomiej.

Także w ustępach choralnych „Pajaców“ przebijało się dość wyraźnie zmęczenie śpiewaczej drużyny, która zresztą przedstawia się w tym sezonie o wiele korzystniej — szczególnie zaś w głosach żeńskich. „Pajacami“ dyrygował główny kapelmistrz opery p. Sternicz (mimo ręki wywichniętej), gdyż zapowiedziany w komunikatach p. Wolfsthal jeszcze przed dojściem do skutku przedstawienia wniósł rezygnacyę z zajmowanej posady, motywując swój krok brakiem dostatecznej swobody.

Dante Baranowski.

Feliksa Nowowiejskiego tak chlubnie znane „sceny dramatyczne“ p. t. „Quo vadis“ wykonano d. 27 z. m. w Heilbronn, w Wirtembergii, przy udziale przeszło 200 śpiewaków miejscowego koła śpiewackiego (*Singkranz*), a pod kierownictwem Ludwika Schmutzlera. Sukces był nadzwyczajny, podobnie jak w Amsterdamie, gdzie równie niedawno wykonano dzieło polskiego kompozytora.

Z teatru. Sprawozdanie z trzechaktowej komedyi Hennequina i Bilhauda p. t. „Najlepsza z kobiet“ odkładamy do następnego numeru.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś we czwartek, po raz 6ty „Nietoperz“, opera komiczna w 3 aktach Jana Straussa.

W piątek, po raz 2gi „Najlepsza z kobiet“, komedya w 3 aktach Hennequina i Bilhauda.

W sobotę, o godz. pół do 4 po poł. dla młodz. szkolnej „Kordyan“, poemat dramatyczny Juliusza Słowackiego.

W sobotę, o godz. pół do 8 wieczorem po raz 3ci „Madame Butterfly“, opera w 3 aktach Pucciniego, gościnny występ Henryka Drzewieckiego, art. opery warsz.

W niedzielę, o godz. pół do 4 po poł. po raz 4ty „Szczęście Frania“, komedya w 3 aktach Włodzimierza Perzyńskiego. Rozpocznie: „Kawaler marcowy“, krotochwila w 1 akcie Józ. Bliźińskiego.

W niedzielę, o godz. pół do 8 wieczorem „Manewry jesienne“, operetka w 3 aktach I. Kalmana.

W poniedziałek, po raz 1szy „Przyjaciel domu“, (Celimare le bien-aimé) komedya w 3 aktach Eug. Labiche i Delacour; — rozpocznie po raz 1szy „Jej Teofil“, komedya 1 akcie Marka Sonai; tłumaczył M. Sachorowski.

W wtorek, po raz 2gi „Pajace“, opera w 2 aktach z prologiem Leoncavalla; występ Józefa Manna w partyi „Cania“, rozpocznie „Verbun nobile“, opera St. Moniuszki.

We środę, o godz. pół do 4 po poł. po ra 4ty „To szczyt wszystkiego“, krotochwila w 3 aktach Jerzego Okonkowskiego; tłumaczył M. Sachorowski.

We środę, o godz. pół do 8 wieczorem „Straszny dwór“, opera w 4 aktach Stan. Moninszki, gościnny występ Henryka Drzewieckie artysty opery warszawskiej.

We czwartek, po raz 14sty „Rozwódka“, operetka w 3 aktach Leona Falla.

Repertuar teatru miejskiego w Krakowie.

Piątek, „Sędziowie“, i „Panna Mężatka“.

Sobota, „Szczęście Frania“, komedya w 3 aktach Włodz. Perzyńskiego, „Sezon“, kom. w 1 akcie Wł. Perzyńskiego.

Niedziela, o godz. 3iej po poł. „Kopciuszek“, widowisko fant. w układzie Adolfa Walewskiego.

Niedziela, o godz. pół do 8 wieczorem „Szczęście Frania“ i „Sezon“, komedya Wł. Perzyńskiego.

Poniedziałek, „Król“, kom. w 4 aktach G. A. Caillavet'a de Flers i Em. Arène'a.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Krajowy Związek producentów ropy.

W sali ratuszowej odbyły się d. 30 z. m. obrady nadzw. walnego zgromadzenia kraj. Związku producentów ropy.

W zgromadzeniu wzięło udział przeszło 100 członków. Zagaił obrady prezes rady nadz. inż. Wacław Wolski, stwierdzając silną konsolidacyę Związku. Tę silną podstawę mają producenci do zawdzięczenia przedewszystkiem zrozumieniu, że jedynie z jej pomocą można osiągnąć pożądane cele. W dalszym ciągu mowca wyraził podziękowanie Kołu polskiemu za poparcie, b. Ministrom dr. Korytowskiemu i Derschacie zaś za pomoc, wyraził również serdeczną podziękę P. Ministrowi skarbu dr. Bilińskiemu, P. Namiestnikowi dr. Bobrzyńskiemu i dyrektorowi kolei Rybickiemu, którzy nie szczędzili Związkowi poparcia i opieki.

Nakreśliwszy pokrótce dotychczasową działalność Związku, zaznaczył mowca, że celem obrad jest zmiana statutu i wybór rady nadzorczej i dyrekcyi, która wobec proponowanej zmiany statutu poczuła się do obowiązku ustąpić. Po przedstawieniu zgromadzonym komisarza rządowego st. rad. dr. Horszowskiego, rejenta p. Witosławskiego, powołał prezes na sekretarzy dr. Röhra i dr. Segalla.

Z kolei zabrał głos st. radca dr. Horszowski, a witając w serdecznych słowach zebranych, podniósł, że Związek producentów ropy dzięki szczęśliwemu doborowi zarządu, jest na drodze wielkiego rozwoju, a konsolidacya jego będzie jeszcze silniejsza, gdy Związek przystąpi do układu z Towarzystwami ruruciągowemi.

Po odczytaniu przez dr. Kreisberga protokołu z ostatniego walnego zgromadzenia Związku, zabrał głos generalny dyrektor Związku hr. Zamoyski, przedstawiając działalność Związku od chwili założenia.

Z chwilą powstania w dniu 5 lipca 1908 r. liczył Związek 243 członków z 6395 udziałami, przedstawiającymi wartość 159.000 kor. Działalność Związku rozpoczęła się od zakontraktowania ze Skarbem kolejowym 106 500 cystern ropy, rokowań w sprawie budowy odbenzyniarni ropy w Drohobyczu, która miała być oddana w dzierżawę Związkowi, oraz od sprawy budowy zbiorników. Rząd okazał gotowość przedpłaty w sumie $1^1/_2$ mil. kor. na budowę zbiorników ziemnych o pojemności 30.000 c. ropy.

Najważniejszą akcyą Związku w tym okresie było wyszukanie instytucyi, która umożliwiłaby zaliczkowanie ropy. Po usilnych zabiegach doszła do skutku umowa w sprawie zaliczkowania pierwszych 50.000 cystern ropy z akc. Bankiem związkowym we Lwowie i z lwowską filią „Ustredni Banka ceskich sporitelen“.

Zaliczka, przez te banki wypłacana, wynosi 1 kor. 80 hal. Ponieważ jednak Związek musiał z tego zatrzymać 18 hal. na regulatywową rezerwę, $11^1/_2$ hal. zaś musiał składać na umorzenie gwarancyi w kwocie 1,000.000 kor., której Bank praski udzielił Rządowi za dotrzymanie kontraktu kolejowego, przeto Związek mógł wypłacić swoim komitentom tytułem zaliczki tylko 1 K. 50 hal.

W krótkim czasie okazała się potrzeba budowy nowych zbiorników i nowego kredytu. Dzięki życzliwej pomocy Banku krajowego uzyskano kredyt w wysokości półtora miliona koron, a umorzenie nastąpić miało w ten sposób, że z pierwszej dostawy 30.000 cystern ropy, będzie potrącane na rzecz Banku krajowego 50 koron, pretensya zaś Rządu w wysokości półtora miliona zostanie przesunięta na drugą dostawę 30.000 cystern.

Niedługo wyłoniły się nowe trudności, polegające na niemożliwości przetłoczenia do dołów z kopalń całej ilości ropy, ofiarowanej Związkowi, a to wskutek niezupełnie dostosowanego aparatu Towarzystw ruruciągowych, tudzież wskutek braku miejsca w zbiornikach. Krytycznym momentem był maj i czerwiec b. r.

Dyrekcya ze względu na toczące się pertraktacye z Towarzystwami ruruciągowemi ma nadzieję, że osiągnie korzystne rezultaty.

Zarząd z wiosną b. r. wszedł w kontakt z reprezentantami „Standard Oil Company“ i uzyskał od rady nadzorczej upoważnienie na zawarcie z nimi kontraktu, w myśl którego Amerykanie mieli wybudować we Tustanowicach zbiorniki o pojemności 100.000 cystern, — objąć ruch odbenzyniarni rządowej i w miejsce Związku Rządowi dostarczać ropału, a za uboczne produkty odbenzyniarni płacić Związkowi ryczałtową kwotę 71 hal. od centnara metrycznego ropy.

Rafinerzy poruszyli wszystkie możliwe sprężyny, aby nie dopuścić do zawarcia interesu z Amerykanami. Rząd powoławszy przedstawicieli producentów do Wiednia, skłonił ich do odstąpienia od interesu z Amerykanami, obiecując za to z własnych funduszów zbudować zbiorniki o pojemności 100.000 cystern, a równocześnie skłonił rafinerów, że na warunkach, proponowanych przez Amerykanów, przyjęli odbenzyniarnię. Rząd, wywiązując się z tego przyrzeczenia, przystąpił w Krupcu pod Drohobyczem do budowy zbiorników na razie o pojemności 54.000 cystern.

Tymczasem pertraktacye z rafinerami rozbiły się, gdyż rafinerye żądały zapewnienia, że odbenzyniarnia zostanie im oddana nie na 5 lat, lecz na dalszych 12 lat, na co Związek nie mógł się zgodzić. Wówczas Rząd krótko oświadczył, że sam obejmie odbenzyniarnię i będzie ją prowadził we własnym zarządzie.

Wobec tego wytworzyła się dla Związku nowa sytuacya, wymagająca zmiany pierwotnego kontraktu, gdyż Związek zamiast ropału będzie dostarczał Rządowi surowej ropy. Nowa forma kontraktu umożliwi Związkowi rozszerzenie interesu zaliczkowego, przyczem dyrekcya może oświadczyć, że niebawem będzie udzielać podwyższonej zaliczki na ropę do wysokości na razie co najmniej 1 K. 80 h. brutto.

Oto rama — mówił hr. Zamoyski — dotychczasowych prac Związku w ciągu 16 miesięcy jego istnienia.

Dziś Związek ma 655 członków z 18.876 udziałami, posiada 60 zbiorników ziemnych, czyli największą tego rodzaju instalacyę na kontynencie, posiada urządzenie odbiorcze z 12 miernikami, a od komitentów odebrał 83.000 cystern ropy i wypłacił 12,012.750 K. tytułem zaliczek, targ zaś notuje 2·10 za ropę. Produkcya stale wzrastała. Za cały 1908 r. 155.000 cystern, po koniec października 1909 r. 160.000. Do końca r. 1909 najpewniej 200.000 cystern.

Sprawozdanie hr. Zamoyskiego przyjęto hucznymi oklaskami.

W dalszym ciągu obrad przeprowadzono obszerną i bardzo ożywioną dyskusyę nad projektowanemi zmianami statutu, które przyjęto z licznemi poprawkami. Statut, który referował dyr. Eminowicz, zawiera między innemi instytucyę komisarza rządowego przy Związku, oraz szczegółowe instrukcye dla tego komisarza.

Z kolei dokonano wyboru dyrekcyi, którego wynik podaliśmy wczoraj.

Wkońcu na wniosek prof. dr. Halbana uchwalono wysłać telegraficznie podziękowanie P. Ministrowi dr. Bilińskiemu, b. Ministrom dr. Korytowskiemu i dr. Derschacie i Prezydyum Koła Polskiego, a nadto referentom w poszczególnych Ministerstwach, którzy akcyę Związku gorliwie popierali. Wyrażono również uznanie zarządowi Związku.

Na tem o godz. 7 wieczorem zamknął prezes p. Wolski obrady.

OSTATNIA POCZTA.

— Wczoraj o godzinie 4 po południu odbyła się w Budapeszcie w ministerstwie handlu rada ministrów, która trwała do 7 wieczorem. Załatwiono szereg spraw rządowych, omawiano polityczne położenie, postanowiono urgować u Najj. Pana załatwienie prośby o dymisyę rządu.

— W sprawie walki Izb parlamentu angielskiego donoszą z Londynu:

Gdy prezydent ministrów na wczorajszem posiedzeniu wszedł do Izby gmin, liberalni urządzili mu burzliwą owacyę; członkowie stronnictwa powstali z miejsc i powitali go okrzykami „Niech żyje“. Gdy Asquith potem przemawiał, poczęto go burzliwie oklaskiwać. Asquith postawił rezolucyę, w której postępowanie Izby lordów napiętnował jako naruszenie konstytucyi i uzurpowanie sobie praw ponad Izbą gmin.

Zaraz po oświadczeniu prezydenta ministrów zamknięto posiedzenie. Słychać, że Izba gmin ma być 3 grudnia odroczona.

Gabinet zebrał się wczoraj na obrady. Idzie o wydanie zarządzeń w sprawie odroczenia parlamentu.

Przeważna część dzienników liberalnych zatytułowała artykuły swe, omawiające onegdajsze głosowanie w Izbie lordów: „Samobójstwo Izby lordów“. Z tego tytułu poznać można, jak dzienniki te oceniają stanowisko Izby lordów, bez względu na jej głosowanie w sprawie budżetu. Dzienniki liberalne uważają ten zamach Izby lordów za epizod przejściowy; Izba lordów nie może sobie uzurpować prawa przewodzenia nad Izbą gmin.

Dzienniki konserwatywne, wskazując na stanowisko Izby lordów w sprawie budżetu, podnoszą, iż okazuje się z tego, iż ludność może doprowadzić do rewizyi taryfy cłowej, która konieczną jest dla ekonomicznego rozwoju Anglii i dla jej przyszłości, jako wielkiego mocarstwa.

— Według doniesień admiralicyi angielskiej, admirał Wilson będzie mianowany zastępcą pierwszego lorda floty Fishera.

— Turecka Izba deputowanych przyjęła przedłożenie w sprawie utworzenia korpusu oficerów w rezerwie.

— Rząd perski wyraził rossyjskiemu posłowi urzędownie najgłębsze ubolewanie z powodu napadu na kierownika generalnego konsulatu Paska. Celem ukarania winnych wysłano natychmiast 1000 żołnierzy. Rząd perski starać się będzie bezpośrednio ściągnąć sumę wynagrodzenia, lub sam je zapłacić.

— Z Tokio donoszą, że admirał Togo ustąpi z komendy floty i zamianowany będzie członkiem rady wojennej. Następcą Toga będzie mianowany wiceadmirał Ijuim.

— Z Nikaraguy donoszą, że powstańcy pobili wojska rządowe. Po stronie rządowej padło 80 zabitych, a wielu jest rannych. Powstańcy mają 20 zabitych.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Rada państwa.

Wiedeń, 2 grudnia. Na dzisiejszem posiedzeniu Izba posłów obradowała dalej nad wnioskami nagłymi w sprawie szkół mniejszości.

Na wniosek p. Budiga (chrz. społ.) dyskusyę zamknięto i wybrano mowców generalnych.

Kraków, 2 grudnia. (*Tel. pryw.*). Dziś przywieziono do Krakowa z Ouchy zwłoki Marcelego ks. Czartoryskiego. Będą one złożone w grobowcu rodzinnym.

Wczoraj oddano Izbie rękodzielniczej ofiarowany przez gminę grunt przy ul. Zyblikiewicza pod budowę domu rękodzielniczego.

Od pewnego czasu zajmowała Kraków żywo sprawa domów przy kościele św. Idziego pod Wawelem. Część opinii publicznej domagała się utrzymania ich w interesie starego Krakowa, część zaś występowała za zburzeniem, przedstawiając te domy jako bezwartościowe rudery. Wczoraj sekcya ekonomiczna Rady miejskiej oświadczyła się za zburzeniem domów.

Wczoraj wieczorem przywieziono tu z Wiednia znanego fałszerza dokumentów Putyrę. Eskortowało go dwu strażników więziennych. Dziś rano odesłano Putyrę pociągiem do Lwowa.

Wiedeń, 2 grudnia. P. Minister oświaty zamianował zastępcę nauczyciela w seminaryum męskiem w Samborze, Stefana Kordubę, nauczycielem głównym w seminaryum męskiem w Sokalu.

P. Minister spraw zagranicznych zamianował docenta języka rossyjskiego w Akademii konsularnej dr. Ludwika Barskiego, prefektem w tym zakładzie naukowym.

Wiedeń, 2 grudnia. Z powodu zgonu ks. bawarskiego Karola Teodora zarządzono 6-tygodniową żałobę Dworską.

Wiedeń, 2 grudnia. Przy wczorajszem ciągnieniu losów państwowych z roku 1884 główna wygrana w kwocie 300 000 koron padła na los s. 1433 nr. 6, 40.000 koron na s. 2150 nr. 5, 20.000 koron na s. 2281 nr. 51, po 10.000 koron wygrały losy: s. 2150 nr. 56 i s. 2613 nr. 24.

Wiedeń, 2 grudnia. Podczas ciągnienia losów tureckich w Konstantynopolu padła główna wygrana 600.000 franków na nr. 1,193.404, wygrana w kwocie 60.000 fr. na nr. 1,951.217.

Rzym, 2 grudnia. Na dworcu Ponte Galera koło Rzymu wykoleił się wczoraj pociąg osobowy. Dwie osoby zginęły, kilka zostało zranionych.

Paryż, 2 grudnia. Założony tu niedawno Związek stowarzyszeń urzędników oświadcza, że członkowie jego jako wierni słudzy rzeczypospolitej nie biorą udziału w walkach stronnictw i nie uważają strejku za środek obrony interesów zawodowych.

Londyn, 2 grudnia. Wydział partyi robotniczej jednomyślnie uchwalił wdrożyć akcyę celem zupełnego zniesienia Izby lordów.

Położenie w Królestwie Polskiem i w Rossyi.

Kowno, 2 grudnia. (*Tel. pr.*) Na rozpoczynający się zjazd działaczy rossyjskich przybyli posłowie żydowscy wszystkich trzech Dum. Zapowiedziany jest przyjazd przedstawicieli 60 gmin żydowskich.

Petersburg, 2 grudnia. (*Tel. prr.*). Onegdaj odbyło się pod przewodnictwem październikowca Antonowa pierwsze posiedzenie podkomisyi Dumy do sprawy wyłączenia Chełmszczyzny. Obecny był pomocnik ministra spraw wewnętrznych Križanowskij i jeden z dyrektorów departamentów. Pewien poseł z prawicy oświadczył, że kwestyi nie można rozpatrywać bez przejrzenia wszystkich dokumentów i opinii gen.-gubernatorów warszawskich. Križanowskij oponował, twierdząc, że opinie gen.-gubernatorów nie powinny być brane pod rozwagę, gdyż pogląd rządu na tę sprawę jest zupełnie inny. Archirej Eulogiusz poparł oświadczenie Križanowskiego, podkomisya postanowiła jednakże zażądać przedłożenia wymienionych dokumentów na dzisiejszem posiedzeniu. Po za tem postanowiono zbierać się jak najczęściej. Wogóle istnieje tendencya jak najszybszego załatwienia sprawy.

Odpowiedzialny redaktor:
Adam Krechowiecki.

NADESŁANE.

Zmiana mieszkania.
Dr. M. Świątkiewicz
prymaryusz oddziału chorób skórnych i wenerycznych mieszka obecnie w pasażu Mikolascha.

Przyjechali do Lwowa

Dnia 2 grudnia 1909.

Hotel George'a.
PP. O. Horodyski ze Szczurowa, Kaden z Tarnobrzegu, hr. J. Giżyck dnia, M. Zakrzewski z Czołkan, ks. dziwiłłówna z Balic, hr. A. Zamoyski z Wysocka, K. Przybysławski z Uniża, hr. K. Kornis z Budapesztu, ks. J. Puzyna z Narolu, S. Nowak z Sanoka.

Hotel Imperial.
PP. B. Lechner z Berna, A. Kapliński z Korczowa, Z. Horodyski ze Zbigniewa, hr. M. Czosnowski z Rossyi, dr. B. Raschba z Kijowa.

Hotel Francuski.
PP. M. Orzechowski z Rossyi, J. Heniszowa z Kudryniec.

Hotel Europejski.
PP. G. Lipczyński z Rossyi, B. Ujejski z Sewerynki, J. Prokopczyc ze Stanisławowa, M. Radych z Bitkowa, E. Lowy z Czerniowiec, H. Hahn z Czerniowiec.

CENNIK
lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 2 grudnia.

	płacą K	h	żądają K	h
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	635	—	645	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	402	—	412	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	567	—	585	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	410	—	—	—
II. Listy zastawne za 100 kor.				
Banku h. g. 5 pr. w. a. wyl. z 10 pr.	109	70	110	40
„ „ 4½ pr. „ los w 50 l.	99	10	99	80
„ „ 4 prc. „ 60 l. po 200 k.	93	60	94	30
„ kraj. 4½ pr. „ los w 51 l.	100	—	100	70
„ „ 4 pr. „ los w 57 l.	94	—	94	70
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. (pierwsza emisya)	96	—	—	—
Tow. kred. galic. ziemsk. 4 pr. los w 41½ lat	96	—	—	—
4 pr. los w 56 lat	93	30	94	—
III. Obligi za 100 kor.				
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	97	20	97	90
Bukow. funduszu propin. 5 pr. w. a.	101	—	101	70
Komunalne Ban. kr. 5 pr. (2 em.)	—	—	—	—
„ „ „ 4½ pr. (3 em.)	99	70	100	40
„ „ „ 4 pr. (4 em.)	93	20	93	90
Kol. lokalne ditto 4 pr.	93	20	93	90
Pożyczki kr. 4 pr. po 200 kor. z roku 1893	93	70	94	40
Pożyczka m. Lwowa 4 pr.	90	80	91	50
„ „ 4 konwers.	93	—	93	70
„ szkolna kraj. 4 pr. z r. 1908	93	70	94	40
IV. Losy.				
M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.)	115	—	121	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	36	11	46
20 frankówka	19	19	19	25
100 rubli rossyjskich srebrnych	253	—	256	—
„ „ „ papierowych	254	—	256	—
100 marek niemieckich	117	70	118	10

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 30 listopada 1909.

Koronowa waluta	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	95·13	95·36
styczeń-lipiec	95·—	95 20
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	98·90	99·10
kwiecień-październik	98 95	99·16
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 3·2 pr.	—·—	—·—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 4 pr.	169·	173·—
„ „ „ 1860 po 100 zł. 4 pr.	265 50	2·1 50
„ „ „ 1864 po 100 zł.	—·—	—·—
„ „ „ 1864 po 50 zł.	—·—	—·—
Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr.	289·—	291 —
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	117·15	117·35
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	95·15	95·35
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	95·75	96·75
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	114·50	115·50
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	452 75	454·75
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	118·90	119·90
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye)	94·70	96·70
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	94·60	95 60
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	104 50	—·—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	—·—	—·—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	95·60	96·60
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	95·—	96·—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	97·15	98·15
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (sr.)	98·40	99·40
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	98·20	99·20
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 prc.	96·30	97·30
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	96·25	97·25
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc.	96·15	97·15
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	95.90	96·90
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	94·25	95·25
Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr.	96 —	96·—
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	94·65	95·65
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	115·80	116 80
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	100·40	100·60
„ „ „ w wal. kor. 4 pr.	—·—	—·—
„ obl. pr. regul. Cisy 4 prc.	153·25	159 25
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	215 —	221 —
„ „ „ 50 zł. (100 kor.)	214·—	220·—
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii	94·—	95·—
Węgier za 100 zł. 4 pr.	93 05	94 05
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	102·—	—·—
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	93·—	94 —
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	100·65	101·65
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 pr.	93 75	94·75
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 pr.	97 30	98·30
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 pr.	90·80	91·80
Renta włoska za 100 lirów (96 koron) 4 pr.	—·—	—·—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	99·25	105·35
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	233·—	245 50
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)		
Anglo-Austr. banku los w 30 l. 4½ pr.	100·50	101·50
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l 4 pr.	95·—	96·—
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	283 25	285 25
„ „ „ „ 1889 3 pr.	275·50	281·50
Bukow. zakł. kred. ziem. los 5 pr.	101·60	102·60
„ „ „ „ 4 pr.	94·—	95·—
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	109·65	110·65
„ „ „ „ los 50 l. 4½ pr.	98·25	99·75
„ „ „ „ 60 l. 4 pr.	93·75	94·75
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	93 15	94·15
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	95 50	96·—
„ „ „ „ 4 pr. stare	96·—	97·—
Banku kraj. dla Galicyi Lodomeryi 4½ pr. 51½ lat zwrotne	100·—	100·50
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat 4½ pr.	99·75	100·75
Banku kr. losy 57½ l. za 200 k. 4 pr.	93·50	94 50
Austro-węg. banku 50 lat 4 pr.	93 25	99·25
„ „ „ 50 lat w. k. 4 pr.	98·35	99 35
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr.	114·35	—·—
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 pr.	113·50	114 50
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł.	88·50	89 50
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	94 60	95 50
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
Węg. gal. kol. em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	102·—	103·—
„ „ „ „ 1890 „ 4 pr.	99·75	—·—
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Bazilica) 5 zł.	24·25	28 25
Zakład kred. dla handl. i przem. 100 zł.	530·—	540·—
Clary 40 zł. m. k.	179·—	189·—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	116·—	—·—
Losy miasta Krakowa 20 zł.	113·—	123 —
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	81·—	85·—
Palfy 40 zł. m. k.	252 —	—·—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	64·50	68 50
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	38 25	40 25
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 zł.	68·—	74 —
Salma 40 zł. m. k.	276 50	286·50
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	115·—	125 —
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	313·60	314·60
Peszt. Banku handl. 500 zł.	3495 —	3505 —
Zakł. kred. dla handlu i przem.	670·25	671·25
Węg. Banku kredyt. 200 zł.	778 90	779 90
Dolno austr. tow. esk. 400 kor.	638 —	641·—
Galic. banku hip. 200 zł.	637·—	638 50
„ „ dla han. i przem. 200 zł.	405·—	410·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	497 25	498 25
„ Austro-węg. 1400 kor.	1776 —	1786·—
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	584 50	585·50
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	248 50	249 50
Żivnosteńska banka 100 zł.	245·—	249 50
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	445·—	448 —
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	410·—	—·—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5370·—	5410·—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	400·—	406 —
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	558 —	560 —
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lok. 400 kor.	330·—	340 —
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1046 —	1060 —
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	757·—	760 —
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	760·—	770 —
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	730 —	731·—
Prag. tow. żelazn. przem. 200 zł.	2630 —	2640 —
Skodnicy 500 kor.	538 —	543 —
Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków	369 —	370 —
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	304 —	305 —
N. Weksle.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	—·—	—·—
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	240·95	241·20
Paryż za 100 franków	95·70	95·55
Petersburg za 100 rubli 5½ pr.	—·—	—·—
Niemieckie banki	117 80	118·—
Włoskie banki	95·05	95·20
Francuskie bank	—·—	—·—
Szwajcarskie banki	95·65	95 77½
O. Waluty.		
Dukat cesarski	11·37	11 42
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·14	19·17
20-markówka	23·58	23·57
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	117 83½	118 02
Włoskie banknoty za 100 lir.	95 05	95·25
Ruble	2·54	2·54¾

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 3027/9 (6) (12074 3—3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 17 grudnia 1909 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 33 w Sanoku licytacya realności obj. lwh. 381 ks. gr. gm. Nowosielce.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1200 kor.

Najniższa cena wynosi 800 kor.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 33.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podniesione.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Sanok, dnia 30 października 1909.

L. cz. E. IX. 2107/9 (6) (12016 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kasy oszczędności miasta Krakowa odbędzie się dnia 28 grudnia 1909 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym przy ulicy św. Jana l. 22, w biurze Nr. 44, II. piętro licytacya całej realności lwh. 1423 ks. gr. gm. Kraków pod lkonsk. 27 Dz. VIII. w Krakowie położonej lwh. 49 oznaczonej, składającej się z parceli budowlanej lkat. 994 i gruntowej lkat. 483/2 (ogród) domu murowanego dwupiętrowego o jednym sklepie i 19 pokojach z kuchniami, bocznej oficyny jednopiątrowej murowanej o dwóch pokojach i kuchniach, oficyny tylnej dwupiętrowej o 10 pokojach z kuchniami, dwóch podworców brukowanych skanalizowanych z ogródkiem obsadzonym dzikiemi drzewkami, wraz z przynależnościami, składającemi się z 3 sztuk drzwi, 1 stołu spiżarnianego i 5 szafek spiżarnianych.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 157.241 kor. 50 hal., przynależności zaś na 70 kor.

Najniższa cena wynosi 78.620 kor. 75 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 44.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podniesione.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.
Kraków, dnia 15 listopada 1909.

L. cz. 427/9 (12089 3—3)

W sądzie tutejszym odbędzie się dnia 6 grudnia 1909 godz. 9 rano przymusowa licytacya realności w gminie Stanisławczyk położonych a to 2/3 części lwh. 910 obejmującej parcelę budowlaną o obszarze 6 ar. 1 m. na której zbudowany jest dom mieszkalny wartości szacunkowej 466 kor. 67 hal., najniższa cena 233 kor. 34 hal. i 1/2 lwh. 1353 obejmującej grunt orny obszaru 34 ar. 57 m. wartości szacunkowej 320 kor. 60 hal., najniższa cena 204 kor.

Dokumenta przejrzeć można w tut. sądzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Łopatyn, dnia 5 października 1909.

Do l. 21.713/1909 (12259 1—3)

Ogłoszenie licytacyi.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Wadowicach podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że celem wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od wina, moszczu winnego i owocowego w niżej wymienionych okręgach dzierżawnych odbędzie się publiczna licytacya ustna z dopuszczeniem ofert pisemnych.

Liczba porządkowa	Okręg dzierżawny	Przedmiot dzierżawy	Ilość miejscowości należących do okręgu dzierżawnego	Czas ukończenia dzierżawy	Cena wywołania rocznego czynszu		Licytacya odbędzie się w gmachu c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Wadowicach od godziny 9 rano do 12 w południe	Uwaga
					kor.	hal		
1	Bestwina	wino	6	31 grudnia 1910	760	—	dnia 9 grudnia 1909	W myśl ustawy krajowej z dnia 7 lipca 1909 Dz. ust. kraj. Nr. 102 obowiązany jest każdy dzierżawca prawa poboru podatku konsumcyjnego od wina, moszczu winnego i owocowego pobierać wraz z podatkiem spożywczym dodatek krajowy w wysokości 30 prc. rządowego podatku konsumcyjnego, jak długo ten dodatek krajowy istnieć będzie i za prawo poboru tego dodatku krajowego uiszczać 30 prc. od czynszu dzierżawnego prawa poboru podatku konsumcyjnego. Zmiana owego dodatku krajowego ma mieć ten sam skutek, co zmiana taryfy podatku konsumcyjnego.
2	Łodygowice		17	31 grudnia 1912	1538	30		
3	Zator		34	31 grudnia 1910	2025	—		

Pisemne oferty w kopertach opieczętowanych i należycie zaadresowanych z dokładnem podaniem przedmiotu dzierżawy, zaopatrzone w wadyum w gotówce lub w papierach wartościowych wynoszące 10 prc. ceny wywołania i ostemplowane znaczkiem na 1 koronę, wnosić należy na ręce c. k. Dyrektora okręgu skarbowego lub tegoż zastępcy w Wadowicach w godzinach urzędowych najpóźniej do godziny 9 przed południem dnia 9 grudnia 1909.

Przy ofertach ustnych należy przed rozpoczęciem licytacyi złożyć powyż określone wadyum do rąk komisarza przeprowadzającego licytację.

Bliższe warunki licytacyi i wykaz miejscowości należących do tego okręgu dzierżawnego przejrzeć można w godzinach urzędowych w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Wadowi ach i Nadzorach c. k. straży skarbowej w Białej, Myślenicach, Oświęcimiu, Wadowicach i Żywcu.

Książeczki Kas oszczędności, kwity kasowe na wadyum licytacyjne, lub kaucye odnoszące się do dzierżaw jeszcze nie ukończonych, nie będą przyjmowane ani jako wadya licytacyjne, ani jako kaucye dzierżawne.

Nadaże wniesione po ukończeniu licytacyi nie będą bezwarunkowo uwzględnione.

W razie składania kaucyi dzierżawnej w papierach wartościowych, ma być dołączony w trzech egzemplarzach spis przepisany rozporządzeniem Ministerstwa skarbu z dnia 17 lipca 1903 l. 10.067 (Nr. 111 Dz. rozp. skarb.).

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Wadowice, dnia 30 listopada 1909.

L. cz. E. 1976/9 (6) (12973 3—3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 17 grudnia 1909 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 33 w Sanoku licytacya: a) 3/9 części realności obj. lwh. 54 ks. gm. Liszna, b) całej realności obj. lwh. 57 pomienionej ks. gr., c) całej realności obj. lwh. 70 ks. gr. gm. Liszna.

Nieruchomości te wystawione na licytację, są ocenione: a) 3/9 części lwh 54 ks. gr. gm. Liszna na 4473 kor. 99 hal., b) całej realności lwh. 57 ks. gr. gm. Liszna na 7783 kor., c) całej realności lwh. 70 ks. gr. gm. Liszna na 3522 kor.

Najniższa cena wynosi co do: 3/9 części lwh. 54 kwotę 2982 kor. 66 hal., całej realności lwh. 57 kwotę 5188 kor. 67 hal., całej realności lwh. 70 kwotę 2350 koron 67 hal.

Warunki licytacyjne, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 33.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Sanok, dnia 28 października 1909.

L. cz. E. 1304/9 (7) (12035 3—3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 20 grudnia 1909 o godzinie 9 przed południem, odbędzie się w sądzie tutejszym w biurze Nr. 68 (II. p.) licytacya: 1. 1/2 części realności lwh 9. 2. 1/96 części realności lwh. 213, 3. 1/48 części realności lwh. 395 ks. gr. gm. kat. Podgórze objętej, składających się: ad 1. z dwóch budynków parterowych murowanych i oficynek stojących na parc. bud. o powierzchni 849 m.², ad 2. z frontowego domu piętrowego i parterowego z oficyną piętrową i trzema oficynami parterowemi stojącemi na parc. bud. o powierzchni 683 s.² i ad 3. z parc. grunt. lk. 56/5 o powierzchni 72 m.² oraz przynależności.

Części nieruchomości powyższych ocenione są: ad 1. na 3487 kor. 28 hal., ad 2. 763 kor. 55 hal., ad 3. 39 hal. Przynależności: ad 1. 25 hal.. ad 2. 5 kor.

Najniższa oferta wynosi: ad 1. 2341 kor. 52 hal., ad 2. 512 kor. 37 hal., ad 3. na 26 hal.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w kancelaryi sądowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Podgórze, dnia 10 listopada 1909.

L. cz. E. 20/9 (7) (12150 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Zatorze, zastąpionego przez adw. dr. Pisiewicza odbędzie się dnia 20 grudnia 1909 o godzinie 9 rano w sądzie tutejszym w biurze Nr. 5 licytacya połowy realności lwh. 8 i całej realności lwh. 988 ks. gr. gm. kat. Przeciszów objętych.

Wystawione na sprzedaż realności ocenione są: połowa realności lwh. 8 na 1372 kor. 99 hal., a realność lwh. 988 na 5997 kor. 36 hal., razem obydwie realności na 7370 kor. 35 hal.

Najniższa cena kupna wynosi odnośnie do połowy realności lwh. 8 kwotę 915 kor. 34 hal., odnośnie do realności lwh. 988 kwotę 3998 kor. 24 hal., razem odnośnie do obydwóch realności kwotę 4913 kor. 58 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i inne odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, mogą mający chęć kupna przeglądać w sądzie niżej podpisanym w biurze Nr. 2 w czasie godzin urzędowych.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Zator, dnia 4 listopada 1909.

L. cz. E. 366/9 (12036 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Jakóba Barana, odbędzie się dnia 20 grudnia 1909 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, licytacya 1/3 części realności lwh. 176 księgi gruntowej gminy katastralnej Kościelniki wraz z przynależnościami, składającemi się z drzew owocowych.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1580 kor., przynależności zaś na 60 kor.

Najniższa cena wynosi 1093 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Potok złoty, d. 30 października 1909.

L. cz. E. 1839/9 (7) (12034 3—3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 20 grudnia 1909 o godzinie 11 przed południem, odbędzie się w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 68, licytacya realności lwh. 19 ks. gr. gm. kat. Łagiewniki składającej się z domu murowanego z budynkami gospodarczymi i gruntu o powierzchni 5 ha. 69 ar. 22 m.² oraz przynależności t. j. 2 koni, 2 krów, świni, wozu, pługa, brony i t. p.

Nieruchomość powyższa oceniona jest na 21.067 kor. 02 hal., przynależność zaś 608 kor.

Najniższa oferta wynosi kwotę 14.450 kor. 01 kor.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w kancelaryi sądowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Podgórze, dnia 8 listopada 1909.

L. cz. E. 19/9 (5) (12078 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Reizi Seliger w Bołszowcach, odbędzie się dnia 6 grudnia 1909 o godz. 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 licytacya realności lwh. 175 ks. gr. gm. kat. Bołszowce wraz z przynależnościami, wedle protokołu oceniania z dnia 15 października 1909 l. cz. E. 19/9 (3).

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 900 kor.

Najniższa cena wynosi 600 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Bołszowce, dnia 11 listopada 1909.

L. cz. E. 740/9 (6) (12033 3—3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 15 grudnia 1909 o godzinie 10 przed południem, odbędzie się w sądzie tutejszym w biurze Nr. 68 licytacya realności lwh. 99 ks. gr. gr. gm. kat. Prokocim, składającej się z domu mieszkalnego i gruntów o obszarze 2 h. 67 a. 69 m.² w co wchodzi parc. bud. o obszarze 6 ar. 23 m.².

Nieruchomość powyższa oceniona na 9499 kor. 50 hal.

Najniższa oferta wynosi kwotę 6332 kor. 60 hal.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w kancelaryi sądowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Podgórze, dnia 5 listopada 1909.

L. cz. E. 653/9 (12087 3—3)

W sądzie tutejszym odbędzie się dnia 13 grudnia 1909 godzina 9 rano przymusowa licytacya realności:

a) lwh. 155, składającej się z placu budowlanego obszaru 4 a. 56 m, na której zbudowany jest dom mieszkalny, wartości szacunkowej 650 kor., najniższa cena 325 kor.,

b) lwh. 440,

c) 446,

d) 475,

e) 497 gminy Szczurowice,

f) lwh. 5 gminy Romanówka, składających się z gruntów ornych o łącznym obszarze 10 h. 2 a. 70 m, wartości szacunkowej ad b) 440 kor., ad c) 360 kor., ad d) 450 kor., ad e) 200 kor., ad f) 2000 kor., najniższa cena ad b) 292 kor., ad c) 240 kor., ad d) 300 kor., ad e) 132 kor., ad f) 1332 kor.

Dokumenta przejrzeć można w tutejszym sądzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Łopatyn, dnia 27 października 1909.

L. IX. b. 600/1 (16) (12105 3—3)

Obwieszczenie.

W celu oddania w przedsiębiorstwo dostawy szutru na gościńcach drogi strategiczne w Stryjskim okręgu budowniczym w latach 1910, 1911 i 1912, odbędzie się 17 grudnia 1909 w c. k. Starostwie w Stryju licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne szutru w roku 1910 dostawić się mającego wynoszą: 12.411 kor. 40 hal.

Warunki przedsiębiorstwa przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyż oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12 w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stemplową na 1 kor. i w wadyum wynoszące 5% kwoty fiskalnej z wyrażeniem cen jednostkowych nie tylko cyframi ale i literami.

Oferent winien na blankiecie na właściwem miejscu podać nazwę kamieniołomu lub szutrowiska i ofiarowaną cenę jednostkową bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mają na każdy kamieniołom lub szutrowisko osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka kamieniołomów lub szutrowisk, wtedy podać w niej należy ceny jednostkowe dla każdego kamieniołomu lub szutrowiska osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych kamieniołomów lub szutrowisk.

Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiekolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisyę przeprowadzającą licytację zwrócone, zaś po terminie licytacyi nie będą oferty przyjmowane.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 24 listopada 1909.

(12224 2—3)

Sądowa hala aukcyjna we Lwowie, ul. Podlewskiego l. 6.

Godziny urzędowe (tylko w dnie powszednie) przed południem od 8 do 12, po południu od 2 do 6, — w soboty po południu od 3 do 8.

Licytacye:

Poniedziałek 6 grudnia 1909 od 10 do 12 godziny przed południem: przybory szkolne, cukier, kasa, wódki, rowery, książki, sukno, towary korzenne, fortepian, leksykon, gramofon, trunki.

Wtorek 7 grudnia 1909 od 10 do 12 godziny przed południem: 2 fortepiany, kosztowności, towary korzenne i meble.

Czwartek 9 grudnia 1909 od 10 do 12 godziny przed południem: różne meble i sprzęty domowe.

Piątek 10 grudnia 1909 od 10 do 12 godziny przed południem: meble, maszyna do szycia, fortepian, towary galanteryjne i chinskie srebro.

Sobota 11 grudnia 1909 od 4 do 8 godziny po południu: tanie meble i sprzęty domowe.

Sprzedać się mające przedmioty mogą być oglądane w hali przed licytacyą w godzinach urzędowych.

Lwów, dnia 30 listopada 1909.

L. cz. E. 1270/9 (5) (12077 3—3)

Zobowiązany Nykoły Sydoryka w Zeliborach.

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Mojżesza Feuera w Herbustowie odbędzie się dnia 6 grudnia 1909 o godzinie 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 licytacya realności lwh. 56 ks. gr. gm. kat. Zelibory, realności lwh. 446 ks. gr. gm. kat. Kunaszów wraz z przynależnościami, wedle protokołu ocenienia z dnia 13 października 1909 E. 1270/9 (3).

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione: ad 1. 1000 kor., ad 2. 160 kor.

Najniższa cena wynosi: ad 1. 666 kor. 66 hal., ad 2. 106 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które równocześnie się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazów hipotecznych dla wzmiankowanych nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Bołszowce, dnia 11 listopada 1909.

L. cz. E. 549/9 (12088 3—3)

W sądzie tutejszym odbędzie się dnia 6 grudnia 1909 godzina 9 rano przymusowa licytacya realności w gminie Stanisławczyk położonych a to: lwh. 794 obejmującej parcelę budowlaną obszaru 1 ar. 69 m. na której zbudowany jest dom mieszkalny wartości szacunkowej 900 kor., najniższa cena 600 kor., b) lwh. 1279, c) 1/4 lwh. 1112 składających się z chmielarni i gruntów ornych wartości szacunkowej: ad b) 950 kor., ad c) 112 kor. 50 hal., najniższa cena: ad b) 633 kor. 33 hal., ad c) 68 ar. 32 hal.

Dokumenta przejrzeć można w tut. sądzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Łopatyn, dnia 5 października 1909.

L. cz. E. 235/9 (8) (12072 3—3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 15 grudnia 1909 o godz. 9 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 33 w Sanoku licytacya: 1. 2/5 części z całości, 1/2 z 1/5 i 1/6 z 1/5 części realności objętej wyk. hip. l. 25 ks. grt. gm. kat. Wujskie, 2. całej realności objętej wyk. hip. l. 299 ks. grt. gm. kat. Wujskie.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę, są ocenione: a) 16/30 części realności lwh. 25 na kwotę 3952 kor. 48 hal., b) cała realność lwh. 299 na kwotę 219 kor. 45 hal.

Najniższa cena wynosi: ad a) kwotę 2635 kor., ad b) kwotę 147 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 33.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Sanok, dnia 8 listopada 1909.

L. cz. E. 253/9 (4) (12183 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Maryi Gołbowej, gospodyni w Bachowicach zastąpionej przez adw. dr. Pisiewicza, odbędzie się dnia 29 grudnia 1909 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5 licytacya 1/4 części realności lwh. 30 ks. gr. gm. kat. Bachowice objętej.

Część nieruchomości wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1195 kor. 75 hal.

Najniższa cena wynosi 797 kor. 16 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się po uskutecznieniu zmian w myśl przepisów ustawy zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Zator, dnia 17 listopada 1909.

L. cz. E. VIII. 3021/8 (12021)

Edykt licytacyjny.

Wskutek tusąd. uchwały z dnia 6 lipca 1909 E. VIII. 3021/8 (22) sprzedane będą dnia 13 grudnia 1909 o 10 rano w Borysławiu w drodze publicznej licytacyi następujące ruchomości, a to:

Na kopalni „Adela“

kompletny ryg wiertniczy system kanadyjski,
maszyna parowa system „Weise-Moński“,
950 metr. sztang wiertniczych żelaznych,
1 nożyce do 7“ rur,
1 obciążnik,
1 pojedynczy wielokrążek,
1 wielokrążek poczwórny,
2 rolki wieżowe,
1 ława wiertnicza,
1 płyta do 7“ rur, z klinami,
1 łyżka do 7“ rur,
1 lina do 5-krotnego wielokrążka,
1 lina do łyżkowania,
1 kocioł parowy,
1 miech kowalski,
1 kowadło,
1 wiertarka (bohrmaszyna),
1 szrubsztok,
około 20 kleszczy, młotów i młotków,
1 szpryca.

Na kopalni „Anna“ szyb Nr. I.

kompletny ryg wiertniczy systemu kanadyjskiego,
maszyna parowa systemu „Weise-Moński“,
1. wielokrążek poczwórny,
1 wielokrążek 5-krotny,
2 rolki wieżowe,
1 ława wiertnicza,
1 łyżka do rur 4“,
1 lina do 5-krotnego wielokrążka,
1 lina do łyżkowania 1100 mtr. długa,
1 kocioł parowy Nr. 715.

Szyb Nr. II.

1 kompletny ryg wiertniczy system kanadyjski,
maszyna parowa systemu „Weise-Moński“,
około 900 mtr. sztang wiertniczych,
1 nożyce do 7“ rur,
1 obciążnik,
1 pojebynczy wielokrążek,
1 wielokrążek poczwórny,
1 wielokrążek 5-krotny,
2 rolki wieżowe,
1 ława wiertnicza,
1 płyta do 5“ rur z klinami,
1 łyżka do 7“ rur,
1 lina do 5-krotnego wielokrążka,
1 lina do łyżkowania 1000 mtr. długa,
1 kocioł parowy Nr. 788,
1 rezerwoar wodny drewniany 2 cysternowy,
1 tokarnia,
2 miechy kowalskie,
1 wiertarka,
2 kowadła,
1 maszyna dynamo,
1 maszyna parowa,
1 wielokrążek poczwórny,
1 nowy wielokrążek pięciokrotny.

Na kopalni „Natan“.

kompletny ryg wiertniczy z całem urządzeniem,
maszyna parowa systemu „Weise-Moński“,
1 kocioł parowy Nr. 3301,
1 wielokrążek pięciokrotny,
1 ława wiertnicza,
1 łyżka do 5“ rur,
1 lina stalowa do pięciokrotnego wielokrążka,
1 lina do łyżkowania 1200 mtr. długa,
1 kasa Wertheimowska „Wiener Cassen Fabrik“, tudzież
18 3/4% dwóch drewnianych rezerwoarów pojemności po 10 cystern i 1 tłoczni,
klacz gniada 7-letnia dobrze odżywiona,
wózek węgierski na rysorach,
wóz ciężarowy na żelaznych osiach,
chomonta rzemienne na 1 konia,
uprząż ciężarowa na 1 konia,
biurko dębowe z 7 szufladami,
szafa olchowa polituorwana 2-skrzydłowa,
stół olchowy polituorwany, stary,
sofa stara kryta ceratą bronzową.

Na kopalni „Nadzieja“ szyb Nr. II.

15% udziału w kotłowni drewnianej, blachą krytej, w zbiorniku blaszanym na ropę do palenia, we wieży wiertniczej szybu Nr. II. maszynie parowej,
kotłowni drewnianej, blachą krytej,
rygu wiertniczym, kanadyjskiego systemu, składający się z kotła parowego, maszyny parowej i żurawia,
1 łyżkowania linowego systemu Mac Garwey z liną stalową 1000 mt. długą i 18 m. średnicy,
3 pasów parcianych,
1 ławy wiertniczej, dębowej okutej,
wielokrążka pięciokrotnego z liną stalową,
wielokrążka pojedynczego z liną stalową, ciężarem, łańcuchem i werblem,
2 rolek wieżowych,
1 płyty dębowej przytrzymującą rury 5“ z pierścieniem i klinami,
920 mtr. żerdzi żelaznych wiertniczych,
2 świdrów ekscentrycznych,
1 obciążnika,
1 nożycy z flaszką,
1 łyżki 4“ z nożycami i werblem,
1 pary kluczów do świdra kal. 80,
3 kluczów sztangowych,
1 widełki z klinami,
1 widełki do sztang bez klina,
1 kajdany do docinania świdrów,
1 młota,
1 młotka,
1 rozpylacza do ropy,
1 iniectora,
1 reinbowa,
1 ogrzewalnika z 2 rur 6“ 10·5 mtr. długości,
6 lamp elektrycznych,
rurociągów gazowych, parowych, wodnych i ropnych, a to 125 mtr. 2“, 116 mtr. 1“,
600 mtr. rur hermetycznych dające się wyjąć,
800 mtr. rur hermet. 118/132 dające się wyjąć.

W szybie Nr. III.

1 wieży wiertniczej, kanadyjskiego systemu z jatami nad żurawiem i maszyną parową,
1 kotłowni drewnianej z przybudówką na motor i dynamo, blachą kryta,
1 rygu wiertniczego, kanadyjskiego systemu, składający się z żurawia wietniczego, kotła i maszyny,
1 łyżkowania linowego, systemu Mac Garvey z liną stalową 1058 mtr. długą,
3 pasów parcianych,
1 ławy wiertniczej, dębowej, okutej,
1 wielokrążka pięciokrotnego z liną stalową,
1 wielokrążka pojedynczego z liną stalową, ciężarem, łańcuchem i werblem,
2 rolek wieżonych,
1 płyty stalowej do przytrzymywania rur z garniturem i klinem 6“,
1010 mtr. żerdzi żelaznych wiertniczych,
3 świdrów ekscentrycznych,
1 obciążnika kal. 105, 7 mtr. długości,
1 nożycy z flaszką kal. 105,
1 łyżki 5“ z nożycami i werblem,
1 pary kluczy na świder kal. 105,
3 kluczy sztangowych,
1 widełki z klinami,
1 widełki bez klina do sztang,
1 kajdany do docinania świdrów,
1 młota,
1 młotka,
1 rozpylacza ropy,
1 injektora,
1 rajnbowa,
1 węża stalowego 3 mtr. dług.
1 klucza francuskiego,
2 kluczy do muter,
1 żelaznego zbiornika i 1 drewnianego na ropę,
1 zbiornika drewnianego na wodę,
1 pompy skrzydłowej,
1 dynamo z motorem parowym,
1 ogrzewalnika z 2 rur hermetycznych, rurociągów żelaznych parowych, wodnych, gazowych, ropnych a to 82 mt., 2“, 73 mtr. $1\frac{1}{2}$“ 105 mtr. 1“, 7 lamp elektrycznych z przewodami i zolatorami i t. d.,
715 mtr. rur hermet 150/164 dające się wyjąć,
1 budynku drewnianego, blachą kryty, obejmujący kancelaryę, ogrzewalnię i magazyn,
1 budynku dla kuźni, blachą kryty
1 jaty drewnianej blachą obitej nad tłoczniami,
2 dużych zbiorników drewnianych na ropę,
2 żelaznych gazozbiorów połączone szybami I. i II. rurociągami żelaznymi,
2 tłoczni ropnych,
kompletnego urządzenia kuźni o 1 ognisku z garniturem narzędzi,
około 450 mtr. rur 4“ hermetycznych,
około 350 mtr. rur“ hermetycznych.

Na kopalni „Anna“.

2 łyżki, jedna 5“, a druga 6“,
2 świdry 14“,
2 raki (instrumenta) do 5“ rur używane,
2 płyty stalowe do przytrzymywania rur,
2 świdry bakowce 16“ 140 mm,
głowica do zamykania gazów do rur 7“,
wielokrążek podwójny,
2 wielokrążki podwójne.

Przedmioty te można oglądać dnia 13 grudnia 1909 między godziną 9 a 10 rano w Borysławiu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XIX.

Drohobycz, dnia 9 listopada 1909.

L cz. E. 987/9 (5) (12199 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Leiby Seligera, kupca w Bołszowcach, odbędzie się dnia 13 grudnia 1909 o godzinie 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9, licytacya: 1. całej realności lwh. 503 gm. Bołszowce, 2. całej realności lwh. 988 gm. Bołszowce wraz z przynależnościami, wedle protokołu ocenienia z dnia 20 października 1909 E. 987/9 (3).

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione: ad 1. na 2525 kor., ad 2. na 4800 kor.

Najniższa cena wynosi: ad 1. 1683 kor. 52 hal., ad 5. 3200 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t.. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Bołszowce, dnia 12 listopada 1909.

L. cz. E. 2177/9 (3) (12209 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Grzegorza Seńkusia odbędzie się dnia 21 grudnia 1909 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 dom Borowca celem zniesienia współwłasności licytacya realności lwh. 1063 ks. gr. gm. Stary Sambor, stanowiącej młyn wraz z przynależytościami.

Najniższa cena wynosi 20.000 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Stary Sambor, dnia 9 listopada 1909.

L. cz. E. 1367/9 (5) (12200 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Leiby Tennenbauma, kupca w Bołszowcach, odbędzie się dnia 13 grudnia 1909 o godzinie 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 licytacya: 1. całej realności lwh. 634 ks. gr. gm. kat. Skomorochy stare, 2. 1/4 części realności lwh. 460 ks. gr. gm. kat. Skomorochy stare wraz z przynależnościami, wedle protokołu ocenienia z dnia 16 października 1909 l. cz. E. 1367/9 (3).

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione: ad 1. na 160 kor., ad b) na 349 kor.

Najniższa cena wynosi: ad 1. 106 kor. 66 hal., ad 2. 232 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w w biurze Nr. 9.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Bołszowce, dnia 13 listopada 1909.

L. cz. E. 756,9 (23), E. 3644/9 (6), E. 3132/9 (5), E. 3521/9 (5) (12237)

Edykt licytacyjny.

W sądzie tutejszym w biurze Nr. 6 odbędzie się licytacya każdocześnie o godzinie 10 przed południem:

A) dnia 21 stycznia 1910:

1. a) realności lwh. 91 ks. gr. gm. kat. Dobrzany, składającej się z ogrodu i łąki obszaru 12207 m.² ocenionej na 2100 kor.,

b) połowy realności lwh. 553 ks. gr. gm. kat. Dobrzany, składającej się z placu budowlanego obszaru 479 m.² i chaty Piotra Hasiuka własnej, ocenionej na 150 kor.,

2. następujących realności objętych wykazami ks. gr. gm. kat. Stawczany, a mianowicie:

a) lwh. 308 obszaru 7358 m.² ocenionej na 1000 kor.,

b) lwh. 521 obszaru 26135 m.² ocenionej na 3600 kor.,

c) lwh. 702 obszaru 10581 m.² ocenionej na 1500 kor.,

d) lwh. 703 obszaru 10836 m.² ocenionej na 1500 kor.,

e) lwh. 704 obszaru 5391 m.² ocenionej na 750 kor.,

f) lwh. 705 obszaru 5391 m.² ocenionej na 740 kor.,

g) lwh. 706 obszaru 5276 m.² ocenionej na 800 kor. — role i łąki,

h) lwh. 707 obszaru 33334 m.² ocenionej na 3000 kor. — łąki,

i) lwh. 708 obszaru 752 m.² ocenionej na 100 kor.,

j) lwh. 709 obszaru 675 m.² ocenionej na 100 kor.,

k) lwh. 710 obszaru 390 m.² ocenionej na 50 kor.,

l) lwh. 711 obszaru 427 m.² ocenionej na 60 kor. — pastwiska.

B) dnia 25 stycznia 1910:

3. 2 realności w Gródku Jagiellońskim na żydowskiem mieście przy gościńcu położonych a mianowicie:

a) lwh. 23 ks. gr. gm. kat. Gródek Jagielloński, składającej się z placu budowlanego obszaru 117 m.² i stojącego na nim domu drewnianego oraz komórki, ocenionej na 2416 kor.,

b) lwh. 2236 ks. gr. tej samej gminy składającej się z placu bndowlanego obszaru 90 m.² i stojącego na nim domu drewnianego i komórki, ocenionej na 1546 kor.,

4. realności lwh. 2721 ks. gr. gm. kat. Gródek Jagielloński składającej się z domu mieszkalnego, szopy, placu budowlanego i roli łącznego obszaru 1026 m.² położonej przy gościńcu prowadzącym do Bratkowic, ocenionej na 1670 kor.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi:

ad 1. a) 1400 kor.,
b) 75 kor.,
ad 2. a) 666 kor. 66 hal.,
b) 2400 kor.,
c) 1000 kor.,
d) 1000 kor.,
e) 500 kor.,
f) 493 kor. 32 hal.,
g) 533 kor. 32 hal.,
h) 2000 kor.,
i) 66 kor. 66 hal.,
j) 66 kor. 66 hal.,
k) 33 kor 32 hal.,
l) 40 kor.,
ad 3. a) 1208 kor.,
b) 773 kor.
ad 4. 911 kor. 66 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do Sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Gródek Jagiell., dnia 17 listopada 1909.

L. cz. E. 1842/9 (8) (12168)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie miejskiej Kasy oszczędności w Bochni zastąpionej przez adw. dr. Popiela w Bochni, odbędzie się dnia 23 grudnia 1909 o godzinie 11 rano w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 12 licytacya realności: a) lwh. 306 gminy Buczyna składającej się z gruntów o łącznym obszarze 1 morg 1424 kw. sążni w czem parcele bud. 73 kw. sążni, łąki 749 kw. sążni, ogrody 389 kw. sążni, reszta role i pastwiska, domu, stajni i stodoły drewnianych, b) lwh. 305 gm. Buczyna obejmującej tylko grunta o łącznym obszarze 1 morg 369 kw. sążni, w czem łąki 149 kw. sążni, reszta role, c) lwh. 304 gm. Buczyna obejmującej tylko grunta a to łąki 57 kw. sążni i role 358 kw. sążni.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione: ad a) na 2812 kor. 80 hal, ad b) na 985 kor. 50 hal., ad c) na 207 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi co do realności ad a) 1875 kor. 20 hal., ad b) 657 kor., ad c) 138 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Każda z realności sprzedaną będzie osobno.

Warunki licytacyjne, które się obecnie zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 12.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Bochnia, gnia 28 października 1909.

L. cz. E. 1478 9 (7) (12202 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie p. dr. Leona Probsteina, adw. w Przemyślu, odbędzie się dnia 20 grudnia 1909 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 17, licytacya I. realności lwh. 297 ks. gr. gm. Hussaków wraz z przynależnościami, składającemi się z 25 m. parkanu, II. realności lwh. 232 Bojowice, III. realności lwh. 423 Bojowice, IV. realności lwh. 364 Bojowice, V. realności 370 Bojowice.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione następująco:

I. realność lwh. 297 Hussaków na 4550 koron,

II. realność lwh. 232 Bojowice na 3141 kor. 82 hal.,

III. realność lwh. 423 Bojowice na 1415 kor. 56 hal.,

IV. realność lwh. 364 Bojowice na 659 kor. 12 hal.,

V. realność lwh. 370 Bojowice na 2237 kor. 88 hal., przynależności zaś na 30 kor.

Najniższa oferta wynosi ad I. 3053 kor. 32 hal, ad II. 2094 kor. 54 hal., ad III. 943 kor. 70 hal., ad IV. 439 kor. 40 hal., ad V. 1491 kor. 92 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Ustalone warunki licytacyjne i inne dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć w sądzie tut. biuro Nr. 18.

Takie prawa wobec których licytacya byłaby niedopuszczalną należy w Sądzie zgłosić.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Mościska, dnia 18 września 1909.

L. cz. E. VI. 2061/9 (8) (12120)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Benjamina Bodnera, odbędzie się 17 grudnia 1909 o godz. 10 przed południem w biurze Nr. 3 licytacya 14/24 części realności lwh. 30 gm. Zabłocie masy spadkowej ś. p. Anieli Kołban własnych.

Części nieruchomości wystawionej na licytacyę są ocenione na 3905 kor. 10 hal

Najniższa cena wynosi 1952 kor. 55 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Tarnów, dnia 30 października 1909.

L. cz. E. 2835 9 (12017)

W sądzie tutejszym odbędzie się dnia 20 grudnia 1909 godzina 3 po południu (sala rozpraw) przymusowa licytacya:

a) całego lwh. 489,
b) całego lwh 694,
c) 3/80 części lwh. 280,
d) 3/40 części lwh. 586 gm. Ossowce.

Wartości szacunkowej:

a) na kwotę 1400 kor.,
b) na kwotę 3250 kor.,
c) na kwotę 195 kor.,
d) na kwotę 60 kor.

Najniższa cena:

ad a) kwotę 933 kor. 32 hal.,
ad b) kwotę 2166 kor. 66 hal.,
ad c) kwotę 130 kor.,
ad d) kwotę 40 kor.

Akta przejrzeć można w tut. sądzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Buczacz, 5 listopada 1909.

L. cz. E. 3265/9 (4) (12094)

Dnia 20 grudnia 1909 o godzinie 9 30 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 3 sądu tutejszego licytacya 1/36 i 1/144 części realności obj. lwh. 2204 gm. Hnilcze składającej się z pb. 154 na której stoi dom i budynki gospodarcze oraz z pgr. obszaru około 3½ morga stanowiących rolę orną.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę są ocenione na 114 kor. 59 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 76 kor. 40 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu Sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż Sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie Sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Podhajce, dnia 23 listopada 1909.

L. cz. E. 1707/9 (5) (12122)

Edykt licytacyjny.

Dnia 20 grudnia 1909 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5 odbędzie się licytacya: a) połowy lwh. 38 ks. gr. gminy kat. Leszczków parcele budowlane, pastwisko, ogród całość 685 s.², b) 1/2 z 5/6 części lwh. 169 tejże samej księgi gruntowej łąka całość 611 s.², c) całego lwh. 334 tej samej księgi gruntowej łąka 800 s.² wraz z przynależnościami, 1/2 lwh. 38 składającemi się z chaty, chlewka, stodoły, szopy.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione na pod a) 266 kor., pod b) 158 kor. 30 hal., pod c) 500 kor., przynależności zaś pod a) 1100 kor.

Najniższa cena wynosi: pod a) 910 kor. 67 hal., pod b) 105 kor. 67 hal., pod c) 333 kor. 34 hal.. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie w tut. w biurze Nr. 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Bełz, dnia 13 listopada 1909.

L. cz. E. 2059/9 (3) (12229)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Jaśle zastąpionego przez dyrektora p. adw. dr. Adamskiego, odbędzie się dnia 10 stycznia 1910 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 33 w Jaśle, licytacya:

1. realności lwh. 775,

2. realności lwh. 890 ks. gr. gm. kat. Jasło objętych wraz z przynależnościami, składającymi się z budynku częścią murowanego, a częścią drewnianego oraz kawałka roli.

Nieruchomości te w całości wystawione na licytacyę, są ocenione i wartość tychże ustaloną a to:

ad 1. na kwotę 16.606 kor., przynależności na 100 kor. łącznie 16 706 kor.,

ad 2. na kwotę 7612 kor.

Najniższa cena wynosi:

ad 1. kwotę 11.137 kor. 34 hal.,

ad 2. kwotę 5074 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie poniżej wymienionym, w biurze Nr. 32.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Jasło, dnia 20 listopada 1909.

L. cz. E. 2090/9 (6) (12210)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kasy oszczędności powiatu samborskiego, zastąpionego przez adw. dr. Józefa Serwackiego, odbędzie się dnia 21 grudnia 1909 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 dom Borowca, licytacya realności lwh. 35 ks. gr. Kobło stare wraz z przynależnościami.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 7068 kor. 54 hal.

Najniższa cena wynosi 4713 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

C. k Sąd powiatowy. Oddział IV.

Stary Sambor, dnia 4 listopada 1909.

L. cz. E. 3067/9 (3) (12206)
Na żądanie Mechla Leinwanda, odbędzie się dnia 20 grudnia 1909 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr V. licytacya 1/3 części realności lwh. 164 ks. gr. gm. Uniów.
Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 334 kor.
Najniższa cena wynosi 222 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. V.
Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Przemyślany, dnia 12 listopada 1909.

L. cz. E. VI. 537/9 (12) (12163)
Edykt licytacyjny.
Na żądanie Kasy oszczędności miasta Białej, odbędzie się dnia 22 grudnia 1909 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biuro Nr. 3 w Tarnowie licytacya realności lwh. 278 ks. gr. gm. kat. Tarnów.
Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 70.400 kor.
Najniższa cena wynosi 35.200 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.
Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Tarnów, dnia 3 listopada 1909.

L. cz. 2779/9 (12019)
W sądzie tutejszym odbędzie się dnia 21 grudnia 1909 godzina 10 przed południem (biuro egzekucyjne) przymusowa licytacya:
a) całego lwh. 1444,
b) całego lwh. 1279,
c) połowy lwh. 1764 gm. Przewłoka.
Wartości szacunkowej:
a) na kwotę 840 kor.,
b) na kwotę 890 kor.,
c) na kwotę 870 kor.
Najniższa cena:
ad a) kwotę 560 kor.,
ad b) kwotę 593 kor. 32 hal.,
ad c) kwotę 580 kor.
Akta przejrzeć można w tut. sądzie.
C. k. Sąd powiatowy.
Buczacz, 11 listopada 1909.

L. cz. E. 650/9 (4) (12240)
Edykt licytacyjny.
Na żądanie Banku kredytowego Towarzystwa akcyjnego filii w Trsztenie, zastąpionego przez dr. J. Borowicza, adwokata w Nowym Targu, odbędzie się dnia 25 listopada 1909 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5 w Jaworznie licytacya realności lwh. 1062 ks. gr. gminy Jaworzno wraz z przynależnościami.
Nieruchomość z przynależytościami wystawiona na licytacyę, jest oceniona na kwotę 16.000 kor.
Najniższa cena wynosi kwotę 8000 kor. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.
Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Jaworzno, dnia 10 lipca 1909.

L. cz. E. 954/9 (12048)
Edykt.
Dnia 23 grudnia 1909 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 10 w Zbarażu odbędzie się licytacya realności obj. lwh. 1854 i 1855 gm. kat. Zbaraż wraz z przynależnościami.
Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę, są ocenione na 2000 kor., przynależności zaś na 30 kor.
Najniższa cena wynosi 1015 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.
Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Zbaraż, dnia 12 listopada 1909.

L. cz. E. 3084/9 (3) (12143)
Edykt licytacyjny.
Na żądanie Towarzystwa „Samopomocy" w Sołotwinie odbędzie się dnia 27 grudnia 1909 o godz. 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 licytacya 1/2 realności lwh. 683 gm. Poroby o obszarze 1/2 ha. 19 a. i 14 m² wraz z przynależnościami, składającemi się z chaty z chlewem i 2 obrogów.
Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 200 kor., przynależności zaś na 304 kor.
Najniższa cena wynosi 336 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.
Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Sołotwina, dnia 4 listopada 1909.

L. cz. E. 951/9 (6) (12213)
Edykt licytacyjny.
Dnia 23 grudnia 1909 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10 licytacya realności objętych wyk. hip. l. 90 i 1128 gminy kat. Zbaraż wraz z przynależnościami.
Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę, są ocenione na 18.554 kor., a to: 1. realność obj. wyk. hip. l. 90 gm. kat. Zbaraż na 10.000 kor., 2. realność obj. wyk. hip. l. 1128 gm. kat. Zbaraż na 8554 kor., przynależności zaś na 80 kor.
Najniższa cena wynosi 9277 kor., a to: ad 1. 5000 kor., ad 2. 4277 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Niniejszem zatwierdzone warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.
Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Zbaraż, dnia 26 listopada 1909.

L. cz. E. 794/9 (9) (12239 1—3)
Edykt licytacyjny.
Na żądanie Zakładu kredytowego w Grzymałowie odbędzie się dnia 10 grudnia 1909 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5 w Grzymałowie kolejno po sobie licytacya:
a) realności lwh. 32 ks. gr. Sadzawki objętej,
b) realności lwh. 490 ks. gr. Sadzawki objętej wraz z przynależnościami, składającemi się z kilkudziesięciu drzew owocowych i ziemiopłodów.
Nieruchomości te wystawione na licytacyę, są ocenione następująco: ad a) na 4815 kor., przynależności na 200 kor., razem 5015 kor., ad b) na 4000 kor.
Najniższa cena wynosi co do realności ad a) 3343 kor. 33 hal., zaś ad b) 2666 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne, które niniejszem zatwierdza się i za które wierzycielowi przyznaje się 11 kor. 20 hal., które dłużnik ma zapłacić do 14 dni pod rygorem egzekucyi i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Grzymałów, dnia 23 października 1909.

L. cz. E. 1283/9 (2) (12083 1—2)
Edykt licytacyjny.
Wskutek uchwały z dnia 8 listopada 1909 liczba czynności E. 1283/9 (2) sprzedane będą dnia 23 grudnia 1909 o godzinie 11 przed południem w Słowicie w drodze publicznej licytacyi: 1 młocarnia ręczna, 1 krajacz do buraków, 2 wozy, 2 konie, 2 krowy, 1 gramofon, 80 płyt do gramofonu, 87 sztuk lepszego urządzenia domowego.
Przedmioty te można oglądać dnia powyższego między godziną 9 a 11 przed południem w Słowicie.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Gliniany, dnia 25 listopada 1909.

L. cz. 560/9 (6) (12091)
Edykt licytacyjny.
Dnia 22 lutego 1910 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 1 sądu tutejszego licytacya połowy realności obj. lwh. 791 ks. gr. gm. kat. Baworów z przynależytościami.
Realność powyższą oceniono na 1106 kor. 30 hal.
Najniższa cena niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 807 kor. 07 hal.
Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 1.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Mikulińce, dnia 22 listopada 1909.

L. cz. E. 2682/9 (12134)
Na żądanie włościańskiej Kasy pożyczkowej w Kosowie odbędzie się dnia 24 grudnia 1909 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 29 licytacya realności lwh. 80 gm. Kosów, obejmującej dom mieszkalny.
Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1050 kor.
Najniższa cena wynosi 525 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kosów, dnia 12 listopada 1909.

L. cz. E. 1375/9 (5) (12038)
Edykt licytacyjny.
Na żądanie Józefa Łabudzińskiego odbędzie się dnia 30 grudnia 1909 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 33 licytacya 1/6 części realności lwh. 232 gm. Brzeziny.
Realność ta jest wiejską.
Część nieruchomości wystawionej na licytacyę, jest oceniona na 463 kor. 58 hal.
Najniższa cena wynosi 309 kor. 86 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 34.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Ropczyce, dnia 29 października 1909.

L. cz. E. 1605/9 (4) (12102)
Na żądanie Markusa Goldberga w Oleśnie odbędzie się 28 grudnia 1909 licytacya realności lwh. 306 gm. Zalipie, obejmującej dwie parc. budowl. i jedną parc. grunt. o łącznym obszarze 5 a. 78 m² wraz z przynależnościami, składającemi się z 35 drzew owocowych i 30 metrów płotu.
Cena szacunkowa 418 kor., przynależności 76 kor.
Najniższa oferta 329 kor.
Warunki i dokumenta, biuro 3.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Żabno, dnia 12 listopada 1909.

L. E. 2239/9 (8) (12081)
Dnia 21 grudnia 1909 o godzinie 9 rano w sądzie tut. w biurze Nr. 11, odbędzie się licytacya realności lwh. 117 ks. gr. Pietnice stanowiącej gospodarstwo pod Nr. 57.
Nieruchomość ta oceniona jest na 2682 koron.
Najniższa cena wynosi 1788 kor.
Warunki licytacyjne normalne równocześnie zatwierdzone i dokumenta przejrzeć można w biurze Nr. 11.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Dobromil, dnia 18 listopada 1909.

L. cz. E. 2054/9 (6) (12232)
Edykt licytacyjny.
Na żądanie Henryka Mandelberga, kupca w w Bochni odbędzie się dnia 21 grudnia 1909 o godzinie 9 rano w sądzie tutejszym w biurze Nr. 12, licytacya połowy realności lwh. 127 gm. Podedworze obj. prc. grt. lk. 60/2 o obszarze 1130 sąż. kwadr., tudzież stojący na tej parceli dom drewniany nowy z 2 murowanemi piwnicami.
Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 3630 kor.
Najniższa cena wynosi 2420 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Bochnia, dnia 23 października 1909.

L. cz. E. 223/9 (5) (12242)
Edykt licytacyjny.
Dnia 14 stycznia 1910 o godzinie 11 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10 w Liszkach, licytacya realności lwh. 1151, połowy realności lwh. 1152 i 1 6 części realności lwh. 188 ks. gr. gm. kat. Rybna objętych.
Nieruchomości wraz z przynależnościami wystawione na licytacyę są ocenione na 1737 kor. 33 hal.
Najniższa cena wynosi 1158 kor. 22 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta do przejrzenia.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Liszki, dnia 10 listopada 1909.

L. cz. E. 720/9 (4) (12211 1—3)
Edykt licytacyjny.
Na żądanie zbiorowej Kasy sierocej c. k. Sądu powiatowego w Wiśniowczyku, odbędzie się dnia 27 grudnia 1909 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 11, licytacya realności a to połowy lwh. 1039 i całych lwh 1040 i 1274 ks. gr. gm. kat. Wiśniowczyk Błażeja Paszkiewicza i Chaima Brawera własnych.
Nieruchomości te wystawione na licytacyę są ocenione a to połowa lwh. 1309 na 850 kor., zaś całe lwh. 1040 i 1274 każda na 300 kor.
Najniższa cena wynosi co do połowy lwh. 1039 kwotę 566 kor. 66 hal., zaś lwh. 1040 i 1274 każdej na 200 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne, które równocześnie się zatwierdza i odnoszące do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katatralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Wiśniowczyk, dnia 24 listopada 1909.

L. cz. E. 1343/9 (4) (12135)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Izraela Scherza z Kopyczyniec, odbędzie się dnia 21 grudnia 1909 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6, licytacya realności obj. lwh. 57 gm. Karaszyńce (zagroda włościańska) celem zniesienia współwłasności tejże.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 1525 kor. i tyle wynosi najniższa cena, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Kopyczyńce, dnia 19 listopada 1909.

L. cz. E. 1257/9 (S) (12141)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Chaima Menschenfreunda, odbędzie się dnia 27 grudnia 1909 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11, licytacya 1/2 realności lwh. 24 gm. Rakowiec o obszarze 3 m. 1144 sąż. kwadr. wraz z przynależnościami, składającemi się z szopy, olchy, dęba i 12 drzew owocowych.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona wraz z przynależnościami 936 koron.

Najniższa cena wynosi 624 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 11.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądo zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Sołotwina, dnia 2 listopada 1909.

Upadłości.

L. cz. S. 4/9 (1) (12158 1—3)

Edykt konkursowy.

C. k. Sąd krajowy w Krakowie zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Maksa Sperbera niezarejestrowanego kupca w Krakowie ul. Szewska l. 15.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. Radcę sądu krajowego dr. Juliana Waltera, zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana adw. dr. Henryka Bermana w Krakowie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 14 grudnia 1909, godzina 10 przed południem w tym sądzie, w biurze Nr. 9 przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs. zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 15 stycznia 1910, a na audyencyi likwidacyjnej na dzień 1 lutego 1910 godzina 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Krakowie, lub w pobliżu Krakowa mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.

Kraków, dnia 19 listopada 1909.

L. cz. S. 8/7 (207) (12162)

Uchwałą tego sądu z dnia 5 czerwca 1907 l. cz. S. 8/7 (207) otworzony konkurs do majątku Mojżesza Szczernika, nieprotokołowanego handlarza towarami bławatnymi, uznaje się po myśli § 189 ord. konk. za ukończony.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Tarnopol, 23 października 1909.

L. cz. S. 2/9 (9) (12065)

Ogłoszenie.

W konkursie Mechla Grünfelda z Żołyni na wniosek wierzycieli, jawiących się na audyencyi wyborczej zawiadowcą masy pana Antschla Winkelfelda kupca w Żołyni, ustanowiono.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Rzeszów, dnia 25 września 1909.

L. cz. S. 3/9 (8) (12159)

Ogłoszenie.

W konkursie Jakoba Braunera kupca w Chrzanowie, na wniosek wierzycieli, jawiących się na audyencyi wyborczej (zatwierdzono) zawiadowcą masy pana dr. Antoniego Gaszyńskiego adw. kraj. w Chrzanowie, zastępcą zaś jego ustanowiono pana dr. Józefa Steinberga, adw. kraj. w Krakowie.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.

Kraków, dnia 13 listopada 1909.

Konkursa.

L. 3826 (12189 2—3)

Ogłoszenie konkursu.

Celem obsadzenia posady lekarza okręgowego z siedzibą w Strzeliskach nowych, rozpisuje Wydział powiatowy ponowny konkurs z terminem do wnoszenia podań do dni 30 po ogłoszeniu.

Do tej posady przywiązaną jest płaca roczna 1000 kor., tudzież ryczałt na objazdy w kwocie 700 kor.

Kompetenci winni są podania swe zaopatrzyć w dowody prawa obywatelstwa austryackiego, nieprzekroczonego 40 roku życia, nieskazitelnego charakteru, znajomości języków krajowych, dyplom doktora wszech nauk lekarskich, oraz świadectwo najmniej dwuletniej praktyki w zawodzie lekarskim, lub w szpitalu powszechnym.

Wydział Rady powiatowej.

Bóbrka, dnia 20 listopada 1909.

L. Prez. 5549 4, 3/9 (12155 1—3)

Konkurs.

Na posadę sędziego powiatowego przy Sądzie krajowym w Krakowie rozpisuje się konkurs z terminem do 20 grudnia 1909.

Podania o powyższą, lub przy innym Sądzie opróżnić się mogącą posadę sędziego powiatowego należy wnosić w przepisanej drodze służbowej do podpisanego Prezydyum.

Prezydyum c. k. Sądu krajowego.

Kraków, 26 listopada 1909.

L. 5074 (12008 1—3)

Konkurs.

Celem obsadzenia posady inżyniera przy Wydziale powiatowym w Rohatynie, rozpisuje się niniejszem konkurs.

Kandydaci przedłożyć mają dowód ukończonych studyów technicznych w wydziale inżynieryi i świadectwo z drugiego egzaminu rządowego.

Ponadto do podania dołączyć należy metrykę urodzenia, świadectwo zdrowia i świadectwo nienagannego prowadzenia się.

Płaca inżyniera wynosić będzie 3000 kor. rocznie, a oprócz tego pobierać on będzie ryczałt na objazdy 800 kor. rocznie i dodatek za nadzór techniczny dojazdów kolejowych 200 kor. rocznie.

Inżynier będzie miał prawo do trzech kwinkwenniów po 5 prc. od płacy.

Stabilizacya dająca prawo do korzystania z postanowień statutu emerytalnego, nastąpić może po roku od objęcia służby.

Podania wnosić należy pod adresem Wydziału powiatowego w Rohatynie do końca stycznia 1910 roku.

Wydział powiatowy.

Rohatyn, dnia 21 listopada 1909.

Prezes:

Michał Tustanowski, m. p.

L. Prez. 30.328 (12151)

Konkurs.

Przy domu więziennym c. k. sądu obwodowego w Samborze jest do obsadzenia posada zarządcy domu więziennego w IX. klasie rangi ze systemizowanymi poborami.

Ubiegający się o tę posadę, co do której ma zastosowanie rozporządzenie Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 25 stycznia 1897 Nr. 40 Dz. u. p., mają wnieść należycie udokumentowane podania w przepisanej drodze służbowej najpóźniej do 15 grudnia 1909 do Prezydyum c. k. sądu obwodowego w Samborze.

Prezydyum c. k. Sądu krajowego wyższego.

Lwów, dnia 26 listopada 1909.

Wyroki prasowe.

Ч. Pr. 119/9 (2) (12215)

Оголошене!

В Імени Его Величества Цїсаря!

Ц. к. Суд краєвий для справ карних у Львові рішив на подставі §§ 489 і 493 зак. кар. і § 37 зак. прас., що зміст артикулу умїщеного в числї 48 часописи „Громадський Голос“ з дня 23 падолиста 1909 під написею: „VII. Шешори (повіт Косів) містит в собі знамена провини з § 300 з. к. і прото усправедливлена єсть заряджена через ц. к. Прокуратора державного конфіската сеї часописи в дни 25 падолиста 1909.

В наслїдок того рішеня зборонене єсть дальше ширене того артикулу а забраний наклад має бути знищений.

Львів, дня 29 падолиста 1909.

Kuratele.

L. cz. L. 3/9 (14) (11552)

Edykt.

Za marnotrawnego uznano Józefa Dusia z Łąkty dolnej obecnie w Ameryce.

Kuratorem jego ustanowiono Pawła Piwowarczyka z Łąkty dolnej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Wiśnicz, dnia 13 sierpnia 1909.

L. cz. L. 22/9 (11569)

Edykt.

Za umysłowo chorą uznano Stefanię Zólewicz w Kurnikach.

Kuratorem jej ustanowiono Maurycego Boscowitza we Lwowie plac Halicki l. 15.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Jaworów, dnia 21 października 1909.

L. cz. P. VI. 184/9 (11668)

Edykt.

Za obłąkaną uznano Maryę Horpyniuk w Jarosławicach.

Kuratorem jej ustanowiono Fedka Horpyniuka w Jarosławicach.

C. k. Sąd powiatowy Oddział VI.

Zborów, dnia 6 listopada 1909.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. C. IV. 808/9 (1) (12230)

Przeciw Maryannie Worosz zam. Bąk, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Rzeszowie przez Wawrzyńca Raka w Swilczy pozew o zniesienie współwłasności realności.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na 6 grudnia 1909 o 9 rano w tut. Sądzie, biuro Nr. 41 parter.

Celem strzeżenia praw pozwanej Maryanny Bąk, ustanawia się pana Józefa Czacha w Swilczy, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Rzeszów, dnia 15 listopada 1909.

L. cz. C. II. 477/9 (2) (12101)

Edykt.

Przeciw małoletniemu Janowi Brykowi z Karwodrzy, przebywającemu wraz z ojcem swym Wojciechem Brykiem, których miejsce pobytu jest nieznane, a nawet niewiadomo czy żyją, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Tuchowie przez kuratora małoletniej Katarzyny Bryk p. dr. Stanisława Iglatowskiego adwokata w Tuchowie pozew o 250 dolarów czyli 1250 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono ustną rozprawę na dzień 20 grudnia 1909 o godzinie 8·30 rano w tut. sądzie biurze Nr. 8.

Celem strzeżenia praw małoletniego Jana Bryka ustanawia się pana dr. Alberta Agatsteina adwokata w Tuchowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Tuchów, dnia 19 listopada 1909.

L. cz. C. VIII. 254/9 (1) (12233)

Edykt.

Przeciw nieobj. masie spadkowej bł. p. Gitli Lei Barbasch i bł. p. Aleksandrze Rosanes, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Brodach przez Isaka Rosanes pozew o uznanie praw zastawu dla sum 515 dukatów zpn., 900 i 500 rubli sreb. za zgasłe, tudzież dla 30-letniego od 16/8 1832 do 16/8 1862 trwać mającego mieszkania w stanie biernym real. lwh. 1 gm. kat. Folwarki małe wykreślić się mającego.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na 6 grudnia 1909 o godzinie 9 rano (sala II).

Celem strzeżenia praw pozwanej ustanawia się pana dr. Grossa adw. w Brodach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona objętą nie zostanie,

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.

Brody, dnia 19 listopada 1909.

L. cz. C. II. 383/9 (1) (12170)

Edykt.

Przeciw Hryńkowi Czornemu z Mogielnicy, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Budzanowie przez Teodora Hnatyszyna i Annę Kruszelnicką z Mogielnicy pozew o zapłacenie kwoty 250 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została ustna rozprawa w tut. sądzie na dzień 17 grudnia 1909 o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw Hryńka Czornego ustanawia się pana dr. Landesberga adw. w Budzanowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Hryńka Czornego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Budzanów, dnia 10 listopada 1909.

L. Cz. C. I. 316/9 (1) (12203)

Edykt.

Przeciw Franciszce z Głuszków 1 śl. Szymczyszyn 2 śl. Cap imieniem własnem tudzież imieniem małol. Jana Szymczyszyna, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Mościskach przez Wojciecha Szymczyszyna i Piotra Szymczyszyna pozew o zniesienie współwłasności realności lwh. 344, 799 i 827 gminy Radochońce.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została rozprawa na dzień 17 grudnia 1909 o godzinie 9 rano, biuro Nr. 19.

Celem strzeżenia praw tejże ustanawia się pana dr. Ignacego Kornera adw. kraj. w Mościskach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie tąże w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Mościska, dnia 24 listopada 1909.

L. cz. C. II. 578/9 (1) (12236)

Edykt.

Przeciw Ludwice z Zielińskich Szerszeniowej, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiono do c. k. sądu powiatowego w Dębicy przez Stanisława Szerszenia w Kawęczynie pozew o 600 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 30 listopada i 14 grudnia 1909.

Celem strzeżenia praw tejże ustanawia się pana dr. Eliasza Goldfiussa adwokata w Dębicy, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie ją w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Dębica, dnia 19 listopada 1909.

L. cz. C. II. 841/9 (1) (12085)

Edykt.

Przeciw Petrowi Tomycz s. Wasyla Iwanczytyn z Berezowa wyżnego, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Jabłonowie przez Iwana Semczyca s. Petra pozew o zapłatę kwoty 313 kor. 34 hal. zpn.

Na podstawie pozwu wyznacza się audyencyę na dzień 20 grudnia 1909 o godzinie 8 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana Alfreda Bugno kand. not. w Jabłonowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy. Oddział II.

Jabłonów, dnia 19 listopada 1909.

L. cz. C. VI. 288/9 (4) (12238)

Edykt.

Przeciw Janowi Balas i Janowi Jusiów z Dobrostan, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Gródku Jag. przez Stowarzyszenie bankowe dla handlu i przemysłu pozew o 220 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 29 listopada 1909 o godzinie 10 rano, sala I.

Celem strzeżenia praw niewiadomych ustanawia się pana Józefa Howorkę adw. w Gródku Jag., kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie niewiadomych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Gródek Jag., 28 października 1909.

L. cz. C. V. 766/9 (1) (12231)

Edykt.

Przeciw Melanii i Adolfowi bar. Mandorfom, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Tarnowie przez Sarę Steinbach w Tarnowie i spólników pozew o ustalenie zgaśnięcia wierzytelności hipotecznych.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 1 grudnia 1909 o godzinie 9 rano w tut. sądzie, biuro Nr. 14.

Celem strzeżenia praw pozwanych ustanawia się pana dr. Henryka Ehrenfreunda adw. w Tarnowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Tarnów, 27 października 1909.

L. cz. C. I. 366/9 (12247)

Edykt.

Przeciw Elżbiecie Czajkowskiej w Dunajowie, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Przemyślanach przez Jana Bajdałę z Dunajowa pozew o intabulacyę 1/3 części lwh. 95 gm. Dunajów.

Na podstawie pozwu wyznaczono termin do rozprawy na dzień 9 grudnia 1909 o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw Elżbiety Czajkowskiej, ustanawia się pana dr. Jakóba Schenkera, adw. kraj. w Przemyślanach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Elżbietę Czajkowską w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo dopóki ona się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Przemyślany, dnia 19 listopada 1909.

L. cz. II. 585/9 (1) (12249)

Przeciw nieobecnemu Stefanowi Busa z Woli niżnej wniesiony został pozew o zabezpieczenie posagu przez Annę Busę.

Rozprawę wyznaczono na 9 grudnia 1909 o godz. 8·30 rano.

Kuratorem ustanowiono c. k. notaryusza Kaliniewicza w Rymanowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Rymanów, dnia 24 listopada 1909.

L. 16.854/9 (12190)

Obwieszczenie.

C. k. Sąd krajowy wyższy w Krakowie ustanowił dla całego swojego okręgu stopę procentową na rok 1910:

1. dla większych gospodarstw przeważnie rolnych na 4 prc.,
2. dla budynków niepołączonych z gospodarstwem rolnem, leśnem, lub z przedsiębiorstwem przemysłowem na 5 prc..
3. dla gospodarstw większych przeważnie leśnych na 5 prc.

C. k. Sąd krajowy wyższy.
Kraków, dnia 24 listopada 1909.

L. 2337 (12225)

Ogłoszenie.

Wydział powiatowy w Starym Samborze stosownie do § 30 ust. o Reprezentacyi powiatowej podaje do publicznej wiadomości opodatkowanym w powiecie starosamborskim, że budżet funduszu administracyjnego i funduszu drogowego na rok 1910 został w dniu dzisiejszym wyłożony w budżecie Rady powiatowej i może być przez 14 dni począwszy od dnia dzisiejszego przez opodatkowanych przeglądany.

Z Wydziału Rady powiatowej.
Stary Sambor, 26 listopada 1909.

L. cz. Cg. I. 444/9 (2) (12064 2—3)

Edykt.

Przeciw Marcyannie Wieszczek, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie przez Maryannę Janusz w Lutczy pozew o legitymę po ś. p. Jakóbie Wieszczku w kwocie 2075 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została I. audyencya na dzień 16 grudnia 1909 o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw Marcyanny Wieszczek ustanawia się pana adwokata dr. Leckera w Rzeszowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Marcyannę Wieszczek w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.
Rzeszów, dnia 23 listopada 1909.

Doniesienia prywatne.

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1 października 1909 r. według czasu średnio-europejskiego.

Do Lwowa

Na dworzec główny:

Pociąg posp. przych.	Pociąg osob. o g.	
—	12·10	z Winnik.
12·20	—	z Ickan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Podwysokiego, Kőrösmezö, Kałusza, Zaleszczyk, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu i Suczawy.
2·30	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Szczucina, Orłowa, Zakopanego, N. Sącza (p. Tarnów), Mielca, Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), Rozwadowa.
—	5·45	z Stanisławowa, Kałusza, Husiatyna.
—	5·50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi Opawy), Oświęcimia, Wieliczki, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Mielca, Zakopanego, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	7·10	z Rawy ruskiej, Sokala.
—	7·20	z Podwołoczysk (Odessy i Kijowa), Brodów.
—	7·25	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Wieliczki, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów).
—	7·29	z Ławocznego (Pesztu), Drohobycza, Borysławia, Kałusza.
—	8·00	z Sambora, Chyrowa, Sanoka.
—	8·05	z Ickan, Dorny Watry, Brodiny, Radowiec, Żydaczowa.
—	8·05	z Jaworowa.
8·55	—	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi Opawy), Lubaczowa, Sanoka, Chyrowa.
—	9·50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Zakopanego (p. Podgórze Płaszów), Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	10·20	z Kołomyi, Żydaczowa, Potutor, Kőrösmezö.
—	9·57	z Sianek Sambora.
—	11·15	z Podhajec.
—	11·45	z Ławocznego, Kałusza, Stryja, Drohobycza, Borysławia, Kochawiny.
—	12·00	z Podwołoczysk, Kopyczyniec, Czortkowa, Husiatyna, Potutor, Zbaraża.
—	12·40	z Sokala, Rawy ruskiej, Lubaczowa.
—	1·10	z Tarnowa, N. Sącza, Zakopanego, Chabówki (p. Jasło), Dynowa.
1·30	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Chyrowa, Zakopanego, N. Sącza, Tarnobrzegu, Rymanowa, Iwonicza, Sanoka, Chyrowa, (p. Przemyśl).
—	2·00	z Sambora, Sianek, Zakopanego, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa.
2·05	—	z Ickan, Czortkowa, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Kocmania, Nowosielicy Serethu, Radowiec, Berhomethu, Suczawy.
2·15	—	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Potutor, Husiatyna, Czortkowa.
—	4·25	z Tuchli, Skolego, Drohobycza, Borysławia.
—	4·50	z Bełzca, Sokala, Lubaczowa, Rawy ruskiej.
—	5·00	z Jaworowa.
—	5·45	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Oświęcimia, Suchy, Kocmyrzowa, Wieliczki, Szczucina, Orłowa (p. Tarnów), Mielca (p. Dębicę), Chyrowa (p. Przemyśl.
—	5·40	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Zbaraża, Potutor, Zaleszczyk, Husiatyna, Iwania pustego, Skały, Kopyczyniec, Grzymałowa.
—	5·58	z Ickan, Żydaczowa, Kałusza. Zaleszczyk, Nowosielicy, Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowiec, Brodiny, Putny.
6·40	—	z Czerniowiec, Ickan, Suczawy, Dorna Watry, Radowiec, Nowosielicy.
8·40	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wieduia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Kocmyrzowa, N. Sącza (p. Tarnów), Szczucina, Jasła, Dynowa, Lubaczowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Chyrowa (p. Przemyśl.
—	9·00	z Sambora, Orłowa, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa, Sianek, Csap.
—	9·30	z Ickan (Bukaresztu, Jass, Botuszan, Galacu), Potutor, Żydaczowa, Czortkowa, Kőrösmösö, Nowosielicy, Radowiec, Dorny Watry, Suczawy.
—	9·50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Warszawy), Oświęcima, Wieliczki, Tarnobrzegu, Dynowa, Lubaczowa, Jasła, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	9·58	z Podhajec.
—	10·30	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Zbaraża, Grzymałowa.
—	11·0[illegible]	z Ławocznego (Pesztu), Kałusza, Borysławia, Drohobycza, Kochawiny

Na dworzec „Lwów-Podzamcze“:

Pociąg posp.	Pociąg osob.	
—	7·01	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	7·26	Winnik.
	11·40	Podwołoczysk, Kopyczyniec. Husiatyna, Czortkowa, Potutor, Zbaraża.
—	10·54	Podhajec.
2·00	—	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Husiatyna, Potutor, Kopyczyniec, Czortkowa.
—	5·15	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Grzymałowa, Zbaraża.
—	6·29	Winnik.
—	9·44	Podhajec.
—	10·12	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa. Zaleszczyk, Iwania pustego, Skały, Husiatyna, Zbaraża, Grzymałowa.
	11·55	Podhajec.

Na dworzec „Lwów-Łyczaków“:

Pociąg posp.	Pociąg osob.	
—	7·08	z Winnik.
—	10·36	z Podhajec.
—	6·11	z Winnik.
—	9·27	z Podhajec.
—	11·38	z Podhajec.

Ze Lwowa

Z dworca głównego:

Pociąg posp. odch.	Pociąg osob. o g.	
12·45	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Kocmyrzowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Szczucina.
2·50	—	do Ickan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Kőrösmezö, Kałusza, Zaleszczyk, Serethu, Berhomethu, Czudina, Nowosielicy, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorny Watry.
—	3·50	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu, Opawy), Chyrowa, Sanoka, Mezelaborcza, Pesztu, Rymanowa, Iwonicza, Chabówki, Jasła, Mielca (p. Dębicę), Orłowa, Wieliczki, Oświęcima, Kocmyrzowa.
—	5·22	do Winnik.
—	5·58	do Podhajec.
	6·00	do Sambora, Sianek, Csap.
—	6·10	do Ickan, (Jass, Bukaresztu, Botuszan), Żydaczowa, Potutor, Kałusza, Kőrösmezö, Czortkowa, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorna Watry.
—	6·14	do Rawy ruskiej, Sokala, Lubaczowa.
—	6·20	do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Grzymałowa.
—	7·30	do Ławocznego, (Pesztu), Kałusza, Drohobycza, Borysławia.
8·25	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Jasła (p. Przemyśl), Rozwadowa, Nadbrzezia, Dynowa, Orłowa (p. Tarnów), Zakopanego.
—	8·20	do Jaworowa.
—	8·40	do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, (p. Przemyśl), Tarnobrzegu, N. Sącza, Orłowa Szczucina, Wieliczki, Oświęcimia.
—	9·05	do Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jasła, N. Sącza.
9·10	—	do Czerniowiec, Kałusza, Ickan, Brodiny, Putny, Suczawy.
—	9·35	do Ickan, Delatyna (p. Kołomyję), Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowiec, Suczawy.
—	10·40	do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża.
—	11·05	do Bełzca, Sokala, Lubaczowa.
2·16	—	do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa.
2·23	—	do Czerniowiec, Żydaczowa, Podwysokiego, Kőrösmezö, Kałusza, Czortkowa, Zaleszczyk, Wyżnicy, Kocmania.
—	1·45	do Ławocznego, Drohobycza, Borysławia, Kałusza.
—	2·50	do Stanisławowa, Potutor, Żydaczowa.
2·45	—	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Warszawy, Berlina, Pragi, Karlsbadu) Chyrowa, Sanoka (p. Przemyśl), Lubaczowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), N. Sącza, Chabówki, Zakopanego (p. Podgórze Pł.), Oświęcimia.
—	3·15	do Krakowa.
—	3·30	do Rzeszowa, Chyrowa, Sanoka (p. Przemyśl).
—	3·40	do Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka.
—	6·00	do Kołomyi, Żydaczowa, Kałusza.
—	6·12	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy), Orłowa, Zakopanego (przez Tarnów), Oświęcimia.
—	6·16	do Podhajec.
—	6·30	do Jaworowa.
—	6·55	do Ławocznego, (Pesztu), Drohobycza, Borysławia, Kałusza.
7·00	—	do Krakowa, (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu, Berlina), Orłowa, Koszyc (p. Tarnów).
—	7·10	do Rawy ruskiej, Sokala.
—	7·35	do Krakowa, (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa (p. Przemyśl).
—	8·00	do Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	10·38	do Ickan, Czortkowa, Kőrösmezö, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Nowosielicy, Berhomethu, Czudyna, Serethu, Brodiny, Putny, Dorny Watry, Suczawy.
—	10·45	do Sambora, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jasła, Nowego Sącza, Orłowa, Zakopanego.
—	11·10	do Podwołoczysk, Potutor, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa.
—	11·15	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Warszawy), Dynowa, Tarnobrzegu, Szczucina, Orłowa, Wieliczki, Chabówki, Zakopanego
—	11·25	do Stryja, Drohobycza, Borysławia, Kochawiny.
—	11·35	do Rawy ruskiej (tylko w niedziele).

Z dworca „Lwów-Podzamcze“:

Pociąg posp.	Pociąg osob.	
—	5·35	Winnik.
	6·3[illegible]	Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Grzymałowa.
—	6·12	Podhajec.
—	11·00	Podwołoczysk, Brodów, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża.
—	1·30	Winnik.
2·31	—	Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Potutor, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa, Czortkowa.
—	6·30	Podhajec.
—	8·2[illegible]	Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów.
	11·32	Podwołoczysk, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego, Potutor. Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa Zbaraża.

Z dworca „Lwów-Łyczaków“:

Pociąg posp.	Pociąg osob.	
	5·53	do Winnik.
—	6·3[illegible]	do Podhajec.
—	1·49	do Winnik.
	6·50	do Podhajec.

Pociągi lokalne.

Na dworzec główny:

Z Brzuchowic codziennie: od 1 października do 30 kwietnia 5·11 po poł.

Z Winnik codziennie: 12·10 w nocy.

Z dworca głównego:

Do Brzuchowic: od 1 października do 30 kwietnia 3·20 po poł. w dnie powszednie, w niedziele i święta rzym.-kat. od 1 października do 30 kwietnia 2·01 po poł.

Do Winnik: codziennie 5·22 rano.

UWAGA: Pora nocna oznaczona jest ramkami. — Wszelkiego rodzaju bilety, taryfy, ilustrowane przewodniki, rozkłady jazdy i t. p. nabywać można w biurze miastowem c. k. kolei państwowych w pasażu Hausmana l. 9. Informacye zaś w sprawach przewozu towarów i taryfowych udziela biuro informacyjne c. k. kolei państwowych ul. Krasickich l. 5, drzwi nr. 67 w dnie powszednie od godziny 8 rano do 3 po połudn., w niedziele i święta zaś od godziny 8 rano do 12 w południe.

Prospekt na rok 1910.

50 lat istnienia

Najstarsze, najpoczytniejsze obrazkowe pismo polskie:

„TYGODNIK ILLUSTROWANY"

zamieszcza w roku bieżącym najświeższy znakomity utwór

Wiktora Gomulickiego:

„CAR WIDMO"

rzecz osnuta na tle stosunków rosyjsko-polskich z czasów Samozwańców.

NOWELE ORYGINALNE pierwszorzędnych autorów z illustracyami najwybitniejszych malarzy.

NOWELE tłómaczone, illustrowane.

POEZYE najznakomitszych poetów polskich i antologia poetów obcych w wytwornych, świetnych przekładach.

Kroniki Tygodniowe BOLESŁAWA PRUSA.

„GALICYA W OBRAZACH" z szczególniejszem uwzględnieniem **Krakowa i Lwowa** stały dział obficie illustrowany.

Stały przegląd literacki przez J. Weyssenhoffa. Stały przegląd polityczno-historyczny: S. Askenazy. Sprawy społeczne i polityczne: Wł. Rabski. Kronika historyczna: H. Mościcki. Wieczory teatralne i muzyczne: C. Jankowski. Sztuki plastyczne: A. Gawiński, T. Jaroszyński, H. Piątkowski. Obrazy galicyjskie przez K. Srokowskiego. Profile literackie: sylwety najwybitniejszych pisarzy polskich współczesnych.

Każdy artykuł illustrowany.

Numery specyalne.

!!! BEZ ŻADNEJ DOPŁATY !!!

W roku 1910 jako upominek jubileuszowy ofiaruje Tygodnik Illustrowany swym prenumeratorom nowy miesięcznik p. t.:

Ciekawe Powieści

które dawać będą co miesiąc tom conajmniej 12-to arkuszowy, oddzielnie zbroszurowany większego formatu, ozdobnie wydany.

Ciekawe Powieści

zamieszczać będą utwory powieściowe trwałej wartości, z literatury polskiej i europejskiej.

Ciekawe Powieści

dawać będą zarówno nowe utwory oryginalne autorów polskich, jak również dawniejsze wybitne powieści polskie oraz arcydzieła literatury zagranicznej w wyborowych przekładach.

„CIEKAWE POWIEŚCI"

wychodzić będą pod redakcyą ARTURA OPPMANA (Or-Ota).

Ciekawe Powieści

kosztują rocznie Rb. 5.— z przesyłką Rb. 6.— **dla prenumeratorów „Tygodnika Illustrowanego" w roku 1910-tym dodawane będą**

!!! BEZ ŻADNEJ DOPŁATY. !!!

TYGODNIK ILLUSTROWANY daje najpełniejszy obraz życia polskiego w trzech zaborach pod względem literackim, artystycznym, społecznym i politycznym.

TYGODNIK ILLUSTROWANY zasilają wszyscy najznakomitsi pisarze polscy i najwybitniejsi nasi artyści.

TYGODNIK ILLUSTROWANY notuje wszystkie znamienne objawy życia współczesnego w kraju i zagranicą, zawsze w formie literackiej i artystycznej, jako szereg barwnych i żywych felietonów, obrazków i szkiców bogato illustrowanych.

DODATKI NADZWYCZAJNE.

REPRODUKCYE BARWNE.

REPRODUKCYE DWUBARWNE najznakomitszych obrazów polskich.

TYGODNIK ILLUSTROWANY w swoim roku jubileuszowym dla wszystkich swoich prenumeratorów przygotowuje

Wielkie Jubileuszowe Premium

!!! ZUPEŁNIE BEZPŁATNIE !!!

Album Grunwaldzkie

cykl kolorowanych kartonów

przez

WOJCIECHA KOSSAKA

jako narodową pamiątkę wiekopomnego zwycięstwa pod GRUNWALDEM.

Na żądanie wysyłamy bezpłatne dodatki książkowe (Ciekawe powieści) w bardzo pięknej, ozdobnej płóciennej oprawie za dopłatą za oprawę 50 hal. za tom; to jest kwartalnie za 3 tomy 1 kor. 50 hal., półrocznie za 6 tomów 3 kor., rocznie za 12 tomów 6 kor.

WARUNKI PRENUMERATY:

we Lwowie:

		z oprawą książek
kwartalnie	6 kor. 80 hal.	8 kor. 30 hal.
półrocznie	13 kor. 60 hal.	16 kor. 60 hal.
rocznie	27 kor. 20 hal.	33 kor. 20 hal.

w Galicyi z przesyłką pocztową:

		z oprawą książek
kwartalnie	7 kor. 20 hal.	8 kor. 70 hal.
półrocznie	14 kor. 40 hal.	17 kor. 40 hal.
rocznie	28 kor. 80 hal.	34 kor. 80 hal.

Numera okazowe i prospekty bezpłatnie.

Prenumeratę przyjmują:

Administracya „Tygodnika Illustrowanego" we Lwowie, Pasaż Hausmana l. 9,

oraz wszystkie księgarnie i kantory pism.

WODOCIĄGI

dla miast, gmin, folwarków, fabryk, ogrodów, gmachów publicznych, domów prywatnych i t. d.
Poszukiwanie i uchwycenie źródeł. WIERCENIE STUDZIEN. Ustawianie pomp. Instalacye domowe z klozetami, łazienkami i t. d.

Centralne
OGRZEWANIE
wszelkich systemów
i WENTYLACYE.
Łaźnie, Mechaniczne pralnie, suszarnie i t. d.

projektują i wykonują:
Inżynier Leonard Nitsch i Ska, Kraków, ul. Kolejowa 18.
Najlepsze referencye z dotychczas wykonanych robót. — Kosztorysy bezpłatnie.

DROBNE OGŁOSZENIA

od wyrazu petitem 3 halerze, tłustym petitem 4 halerze.

Pączki, ciastka znakomite po 6 hal. Pomadki deserowe kilo 3·20. Karmelki 1·60 Cukiernia Troczyńskiego. Lwów, Fredry,

Ul. Kościuszki 4. Zaraz do wynajęcia w eleganckiej kamienicy pomieszkanie pokój, nyża, przedpokój, kuchnia, w oficynie, parter, Cena 60 kor. Wiadomość u właściciela.

Miód potaniał deserowy kuracyjny najlepszy twardy 7 kor. gęsto płynna patoka, rarytas miodoborów (moja specyalność) 7 kor. 50 hal. franko. Własne pasieki **Korzeniewicz, em. naucz., Iwanczany.**

Lwów, ul. Hetmańska 4.
Największy magazyn jubilerski i zegarmistrzowski
JULIANA DĄBROWSKIEGO
kupuje i sprzedaje stare srebro, złoto i kamienie.
Zlecenia załatwiać można pocztą i przez korespondencyę.

Wina

naturalne czyste niezaprawiane alkoholami, węgierskie, austryackie, francuskie, reńskie, hiszpańskie w najlepszej jakości po cenach najtańszych poleca **handel herbaty, kawy i wina**

Edmunda Riedla, Lwów.

starą broń kupuje



Oprawa naprawa broni uskuteczn. najtaniej prac. rusznikarska B. JANKOWSKIEGO we Lwowie, ulica Czarnieckiego 2.



cennik gratis franco.

Ogłoszenie.

Niniejszem następuje ogłoszenie z dokonanego dobrowolnego rozwiązania stowarzyszenia filiowego grupy miejscowej Unii górników w Austryi z siedzibą w Chrzanowie z dnia 14 listopada 1909 roku.

Za zarząd Unii górników w Austryi w Tyrnowanach.

Jakób Wrba, członek zarządu. **Anton Jarella,** t. cz. przewodniczący.

Kihirdetés.

Kihirdetem, hogy a következö két házasuló egymással házasságot szándékozik kötni, u. m.:

	Völegeny	Menyazsszony
Családi és utoneve és csetleg egyéb közelebbi megjelölése	Chomyszák Mihaly	Kuhár Anna
Családi állapota	nötlen	özvegy
Allása (foglalkozása)	kiebistokos	kiabistokcs segitö családtagja
Vallása	gör. katholikus	gör. katholikus
Eletkora és születési helye	1880 oktober 23 Jasel (Galiczia)	1886 évi augustus 5 Kisderenes
Lakhelye	Kisderenes	Kisderenes
Szüleinek családi és utóneve	—	Kuhár Péter
	néhai Chomyszák Anna	Łomicka Julianna

Felhivom mindazokat, a kiknek a nevezett házasulókra vonatkozó valamely törvényes akadályról vagy a szabad beleegyezést kizáró körülméayről tudomásuk van, hogy ezt nálam közvatlenül vagy a kifüggesztési hely községi elöljárósága (illetöleg anyakönyvvezetöje) után jelentsék be.

Ezt a kihirdetést a következö hely eken kell teljesiteni u. m.: Havaj, Kisderenes és a Lemberg benmegyélenö „Lemberg" csinir napi lepban.

Kelt Havajn, 1909 évi október hó 16 napján.

Halász Illés, anyakönyvvezetö.

Ogłoszenie.

Ogłaszam, iż następujący mają zamiar wstąpić w związek małżeński:

Michał Chomyszak, nieżonaty, rolnik, gr. kat., urodzony w Jaśle, Galicya, 23 października roku 1880, mieszkający w Kisderenes, od rodziców ś. p. Anny Chomyszak;

z wdową Anną Kuchar, rolniczką, gr. kat., urodzoną w Kisdrenes, 5 sierpnia roku 1886, mieszkającą w Kisdrenes, córką Petra Kuchara i Julianny Łomickiej.

Wzywam wszystkich, którzyby względem powyższego związku małżeńskiego o jakiejś przeszkodzie albo o wolną zgodę wykluczającej okoliczności wiadomość mieli, ażeby to wprost do mnie albo przez ogłaszający urząd gminny oznajmili.

Ogłoszenie to ma być w następujących miejscach publikowane: Havaj, Kisderenes a we Lwowie w wydawanej „Gazecie Lwowskiej".

Havaj, dnia 16 października 1909.

Halász Illés,
prowadzący metryki.

„Dowody istnienia świata duchowego, do którego wstępujemy po śmierci". Napisał profesor Uniwersytetu dr. Perty. Treść: Swiat zmartwychwstający. Widzenie i słyszenie minionych zdarzeń. Głosy nadpowietrzne. Historyczne zdarzenia. Wojska i wojny w powietrzu, znaki niebieskie i t. d. Jasnowidzenie, przeczucie i t. d. Magia w Indyach. Muzykalne objawy świata duchowego. Rozkosze umierania. Umarli ukazują się. Niewidzialna siła wypędza posła i adwokata z domu rodzinnego. Biała pani. Cesarz Napoleon I. i biała pani. Gdzie jest świat duchowy? Cena 2 kor., z przesyłką poczt. 2 kor. 10 hal., za zaliczką 2 kor. 60 hal. Do nabycia w biurze S. Sokołowskiego we Lwowie, pasaż Hausmana 9.

Łóżka blaszane składane z materacem sprężynowym, kołdrą i poduszką za 40 kor. Łóżka żelazne od kor. 25, 30, 40 i wyżej. Łóżka mosiężne od kor. 105. Łóżeczka dziecinne po kor. 25, 30, 35, 40 i wyżej. Materace druciane i sprężynowe, fotele rozkładane do spania, sofy, otomany, meble gięte, krzesła i t. d. polecają najtaniej **SCHUSTER I TOCZYSKI**, skład mebli, dywanów i pościeli, **Lwów, ul. Trzeciego Maja l. 5.**

Pozostałe resztki droższych chodników: Resztka 3-metrowa kor. 3·60, 4·—, 5·—, resztka 4-metrowa kor. 4·80, 5·—, 6·—, resztka 5-metrowa kor. 6·—, 7·50 i 8·—. Dywaniki przed łóżka strzyżone po kor. 5·—, 5·50, 6·— i wyżej. Dywaniki nad łóżka strzyżone po kor. 14, 18, 22 i wyżej. Dywany salonowe w największym wyborze możliwie tanio polecają **SCHUSTER I TOCZYSKI**, skład mebli, dekoracyj i pościeli, **Lwów, ul. Trzeciego Maja l. 5.**

Firanki koronkowe para kor. 5, 7, 10, 15 i wyżej. Story koronkowe i tiulowe po kor. 8, 10, 12, 18 i wyżej. Portiery wełniane gładkie i aplikowane, kapy na łóżka, pledy do podróży, kocyki na łóżka, narzuty na otomany, materye meblowe od najtańszych — polecają **SCHUSTER I TOCZYSKI**, skład mebli, dekoracyj i pościeli, **Lwów, ul. Trzeciego Maja l. 5.**

PRACOWNIA TAPICERSKA
TEODOR KYSIAK były kierownik firmy PRIMUS i IGLICKI.
Telefon 79/VI. Lwów, Kościuszki 20.

Największy wybór
polskich kart gwiazdkowych i noworocznych
wyrobu
F. K. Ziółkowskiego i Ski w Pleszewie (ks. Poznańskie)
po cenie od 3 hal. sztuka
poleca
S. W. NIEMOJOWSKI, Gmach hr. Skarbka.

Kundmachung.

Es wird hiemit bekantgemacht dass am 9 Dezember l. J. um 5 Uhr abends eine auserordentliche Generalversammlung des Escompte Vereines in Bukaczowce im Vereinslocale im eignem Hause Nr. 47 in Bukaczowce stattfinden wird, zu der die P. T. Mitglieder höfl. eingeladen werden.

Tagesordnung:

1. Statutenänderung mehrerer §§.
2. Vergrösserung der Vorstandsmitglieder Zahl.
3. Die Wahl derselben.
4. Aufnahme von einen Kassirer und Bestimmung dessen Bezüge.

Bukaczowce, am 1 Dezember 1909.

Der Vorstand.

Rok 1909. **Rok XI.**

NOWOŚCI MUZYCZNE

Jedyne polskie pismo nutowe, poświęcone utworom fortepianowym, z dodatkiem literackim, wychodzi przy końcu miesiąca.

Na treść zeszytów składają się: **nowości klasyczne, salonowe, taneczne, wyjątki z oper, operetek** oraz **transkrypcye celniejszych melodyi polskich,** słowem wszystko co może dać w dziedzinie belletrystyki fortepianowej współczesna twórczość polskich i zagranicznych kompozytorów; w dziale literackim: artykuły fachowe, bezstronna krytyka oraz liczne wiadomości ze świata muzycznego.

Wartość nut naszego rocznika, według cen księgarskich, **wynosi przeszło 25 rubli.**

Prenumerując „Nowości Muzyczne" oszczędza się wydatku nabywania nut, których ceny są obecnie bardzo wysokie.

Cena rocznie: rb. 5, z przes. poczt. rb. 6, za granicą rb. 7. Półrocznie i kwartalnie w tymże stosunku. **Zeszyt okazowy kop. 60.**

Premia dla rocznych abonentów: a) **bezpłatnie trzy poprzednie zeszyty** lub **portret Chopina** z obrazu Ary-Scheffera i b) **pół ceny t. j za rb. 1. 50. „A B C" Elementarną szkołę na fortepian prof. A. Różyckiego,** op. 50.

Najnowsze to dzieło znanego pedagoga daje się świetnie zastosować przy nauce gry fortepianowej od samego początku, usuwając w zupełności potrzebę nabywania nut w ciągu roku. Na przesyłkę premium należy dołączyć kop. 30.

Adres redakcyi i administracyi: **Warszawa, Krak.-Przed. 6, telefon 143-15.**

AGENCYA DLA GALICYI WE LWOWIE
u Stanisława SOKOŁOWSKIEGO, Pasaż Hausmana l. 9.



JULIUSZ MEINL
LWÓW
ul. akademicka 2a.

KAWA
HERBATA
KAKAO
CZEKOLADA